

## Minister energetyki ZSRR w Zagłębiu Konińskim

Przebywający w Polsce, na zaproszenie Ministra Górnictwa i Energetyki, przewodniczący Państwowego Komitetu Energetyki i Elektryfikacji ZSRR — minister Piotr S. Nieporożnyj, odwiedził wczoraj Zagłębie Konińskie. Gość w towarzystwie przedstawicieli kierownictwa resortu górnictwa i energetyki oraz I sekretarza KP PZPR w Koninie — Kazimierza Lamprycha, zwiedził elektrownię Konin.

P. S. Nieporożnyj odbył również szereg rozmów z robotnikami i zapoznał się z planami budowy wielkiej elektrowni Pątnów, do której 200-megawatowe turbogeneratory dostarczy Związek Radziecki. (zet)

## Przewodniczący duńskiego parlamentu w Polsce

1 lipca, na zaproszenie marszałka Sejmu Czesława Wycecha, przybył do Warszawy — przewodniczący parlamentu królestwa Danii Gustaw Pedersen z małżonką. G. Pedersen, w towarzystwie ambasadora Danii w Polsce, złożył wizytę Czesławowi Wycechowi. Następnie goście duńscy zwiedzili pałac w Wilanowie oraz zapoznali się z postępami rozbudowy stolicy.

Państwo Pedersen, którzy przybyli do Świnoujścia w dniu 29 czerwca, zwiedzili w dniu 30 czerwca Szczecin. Po dwudniowym pobycie w stolicy udadzą się oni na pobyt wypoczynkowy do Zakopanego. (PAP)

## Minister R. Kennedy o swej podróży po Polsce

Minister sprawiedliwości USA, Robert Kennedy, który wraz z rodziną przebywał przez kilka dni z prywatną wizytą w Polsce, opuścił w środę Warszawę, udając się specjalnym samolotem do USA. Przed odwołaniem R. Kennedy odbył krótką konferencję prasową.

Wizyta w Polsce — oświadczył minister amerykański — dała mi ponownie okazję do stwierdzenia historycznych więzów przyjaźni, istniejących między narodem polskim i amerykańskim. Robert Kennedy stwierdził, że celem obecnej polityki powinno być porozumienie między Wschodem i Zachodem, co jest jedynym zabezpieczeniem przed wojną atomową z roznysłu lub przypadku. „Choć zadanie to nie jest łatwe, uważam

## Prof. Pauling za utworzeniem strefy bezatomowej

Laureat nagrody Nobla, amerykański profesor Linus Pauling, oświadczył w przemówieniu wygłoszonym na uniwersytecie w Hamburgu, że „żadne różnice poglądów między państwami nie mogą usprawiedliwić wojny atomowej”. Dodał on, że „jedynie rozsądne wyjście dla świata polega na tym, by przegnać wojnę raz na zawsze”.

Ostrzeżenie przed utworzeniem wielostronnych sił nuklearnych, które „oznaczałyby niebezpieczeństwo dla całego świata”, a w szczególności wystąpił przeciw udziałowi w nich Niemiec zachodnich. Podobnie jak w swoich poprzednich wystąpieniach na terenie NRF, prof. Pauling opowiedział się na rzecz utworzenia strefy bezatomowej w Europie środkowej. (PAP)

## Płk. Mohammed Szabani usunięty z FLN

Opublikowany w Algierze komunikat Biura Politycznego partii Frontu Wyzwolenia Narodowego Algierii (FLN) stwierdza m.in., że działalność płk. Mohammeda Szabani, b. dowódcy okręgu wojskowego w południowo-wschodniej części Algierii, stała się ostatnio frakcyjna i antynarodowa. Biuro Polityczne postanowiło usunąć Mohammeda Szabani z partii.

Komunikat stwierdza dalej, że Biuro Polityczne podjęło niezbędne kroki w celu ostatecznego udaremnienia knowań kontrrewolucji. (PAP)



Rok XX  
Wyd. A

Poznań  
czwartek, 2. VII. 1964

Cena 50 gr  
Nr 155 [6343]

## Dziś początek egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie

W tym roku — nowe formy egzaminów

Ok. 70 tysięcy młodzieży z całego kraju przystępuje 2 lipca do egzaminów na wyższe uczelnie. W tym roku w niektórych szkołach wyższych wprowadzone zostaną nowe formy egzaminów. Ich celem jest zwrócenie większej uwagi na inteligencję kandydatów, na zainteresowania ich przyszłą pracą zawodową oraz na postępy, czynione w szkole średniej.

W Poznaniu studia zaoczne i wieczorowe oraz niektóre szkoły, m.in.: Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Pla-

## Na Rzeszowszczyźnie rozpoczęto koszenie żyta

Niektórzy rolnicy pow. Mielec na Rzeszowszczyźnie przystąpili do koszenia żyta. Żniwa rozpoczęli chłopcy, posiadający gospodarstwa na lekkich, piaszczystych glebach.

stycznych — są już po egzaminach. O przyjęcie na studia dla pracujących na UAM ubiegało się 2.400 kandydatów, przyjętych zostało 760, gdyż tylko tyloma miejscami dysponuje uczelnia w tym roku akademickim. — Najtrudniej było dostać się na Wydział Prawa — o 150 miejsc ubiegało się tu 1.100 kandydatów. Na PWSSP zgłosiło się 113 kandydatów, przyjęto 30.

W Wyższej Szkole Wychowania Fizycznego egzaminy wstępne jeszcze trwają. — O prawo przyjęcia na tę uczelnię ubiega się 240 osób.

Dzisiaj rozpoczynają się egzaminy wstępne na UAM, Politechnice Poznańskiej, Wyższej Szkole Rolniczej i Wyższej Szkole Ekonomicznej. Uniwersytet dysponuje 1.000 miejsc. Kandydatów na I rok studiów jest 2.300. Najwięcej zgłoszeń napłynęło na Wydział Mat.-Fiz.-Chem. — 560 i Prawa — 550 osób. Na Politechnikę zgłosiło się 1.100 kandydatów, w WSR do egzaminów przystąpi 1.035 osób. Limit przyjęć WSR — 630 miejsc. Do egzaminów w WSE przystąpi dzisiaj 660 kandydatów. Na studia przyjętych zostanie 360 osób.

Egzaminy wstępne na Akademii Medycznej rozpoczyna się jutro i trwać będą do 18 lipca br.

Kandydaci na Wydział Lekarski spotkają się o godz. 9 rano w sali Zakładu Anatomii Patologicznej w gmachu Kliniki przy ul. Przybyszewskiego 49, na Stomatologię — w sali Szpitala Klinicznego AM przy ul. Polnej, a przyszli farmaceuci — w gmachu Collegium Chemicum przy ul. Grunwaldzkiej. (ob)

## Porozumienie w Laosie

Na spotkaniu przywódcy Patet Lao księcia Souphanouvanga z przedstawicielami Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Laosie, osiągnięto porozumienie w sprawie rozmów przywódców trzech ugrupowań laotańskich. (Patet Lao, neutralści i grupa prawicowa). Rozmowy te mają się odbyć poza Laossem w najbliższej przyszłości. (PAP)

## Na spotkaniu z dziennikarzami J. Kusiak mówił o pobycie w USA

28 dni w maju i czerwcu br. przewodniczący prezydium RN pięciu miast polskich — Krakowa, Poznania, Wrocławia, Gdańska i Nowego Sącza przebywali w Stanach Zjednoczonych. Polscy gospodarze byli gośćmi Stowarzyszenia Burmistrzów Miast Amerykańskich i Departamentu Stanu. Rewizytowali oni burmistrzów amerykańskich polskiego pochodzenia, którzy zwiedzali nasz kraj w zeszłym roku.

Wczoraj, przewodniczący Prezydium RN m. Poznania, Jerzy Kusiak podzielił się z poznańskimi dziennikarzami wrażeniami z podróży. Zebranych powitał naczelny redaktor „Gazety Poznańskiej” J. Mikolajski.

Celem pobytu delegacji w Stanach Zjednoczonych by-

## Spotkanie N. Chruszczowa z przedstawicielami społeczeństwa Norwegii

W Domu Ludowym w Oslo odbyło się we wtorek zgromadzenie przedstawicieli społeczeństwa Norwegii. W zgromadzeniu wziął udział premier ZSRR Nikita Chruszczow, który wygłosił przemówienie poruszające problemy pokojowego współistnienia, rozbrojenia i stosunków norwesko-radzieckich.

Na sali obecni byli premier Norwegii E. Gerhardsen, przewodniczący Stortingu (parlamentu), N. Langhelle, członkowie rządu i parlamentu, członkowie towarzystwa „Norwegia — Związek Radziecki”, działacze polityczni i społeczni, przedstawiciele organizacji robotniczych.

Ogółem w Domu Ludowym zgromadziło się około 1500 osób. Zebrani wysłuchali przemówienia Nikity Chruszczowa z ogromną uwagą i zgotowali mu długo nie milknącą owację.

W tym samym dniu Nikita Chruszczow odwiedził ratusz miejski, gdzie został serdecznie powitany przez burmistrza Oslo, B. Bulla.

Z udziałem J. Tito i Wł. Gomułki

## Wielki wiec przyjaźni polsko-jugosłowiańskiej

W środę, 1 bm., w godzinach popołudniowych w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie odbył się wiec przyjaźni z okazji pobytu w Polsce prezydenta Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii, sekretarza generalnego Związku Komunistów Jugosławii — Josipa Broz-Tito.

Na wiec zorganizowany przez Komitet Centralny i Komitet Warszawski PZPR przybyli licznie mieszkańcy stolicy, działacze partyjni i społeczni, przedstawiciele stronnictw politycznych, członkowie Rady Państwa i rządu, po-

słowie na Sejm, delegacje warszawskich zakładów pracy i szkół, przedstawiciele świata nauki i kultury, generałowie i oficerowie WP.

O godzinie 17, po odegraniu hymnu narodowego obu państw, zebrani gorącą owacją powitali zajmujących miejsca za stołem prezydialnym: prezydenta Josipa Broz-Tito i jego współpracowników oraz członków najwyższych władz partyjnych i państwowych Polski: Władysława Gomułkę, Aleksandra Zawadzkiego, Józefa Cyrankiewicza, Stefana Jędrzychowskiego, Ignacego Łogę — Sowińskiego, Zenona Kliszko, Edwarda Ochaba, Adama Rapackiego, Mariana Spychalskiego, Eugeniusza Szyra, Piotra Jaroszewicza, Czesława Wycecha, Stanisława Kulczyńskiego, przewodniczącego Prezydium St. RN Janusza Zarzyckiego. W prezydium zasiadli również ambasador SFRJ w Polsce Ljubo S. Babic i PRL w Jugosławii Aleksander Malecki. Wiece zagaił I sekretarz KW PZPR Walenty Titkow.

Przemówienia na wiecu wygłosili Władysław Gomułka i Josip Broz-Tito (omówienie zamieszczamy na str. 2). Oba przemówienia były wielokrotnie i żywo oklaskiwane, a po ich zakończeniu zerwała się długotrwała manifestacja na cześć dostojnego gościa, na cześć przyjaźni polsko-jugosłowiańskiej. (PAP)

## Sukces budowniczych kopalni Adamów

Kopalnia węgla brunatnego Adamów wykonała i przekroczyła zadania inwestycyjne I półrocza br.

Do 30 czerwca br. wykonano 58 procent rocznego planu inwestycyjnego, w tym roczny plan robót budowlano-montażowych zrealizowany został w 73 procentach. Między innymi wybrano z terenu przyszłej odkrywk w ciągu 6 miesięcy br. 4.816 tys. metrów sześciennych ziemi.

Wyniki I półrocza umożliwiają oddanie kopalni do eksploatacji 15 września, tj. na 2 tygodnie przed terminem. 149 brygad zaciągnięto na budowie warty produkcyjne, które trwać będą do chwili uruchomienia odkrywki węglowej. (zet)

## Erhard przygotowuje rozmowy z de Gaulle'em

Kancelarz Erhard omawiał we wtorek w Berlinie zachodnim w gronie kierownictwa zachodnioniemieckiej CDU/CSU możliwości dalszego zacieśnienia współpracy niemiecko-francuskiej. Posiedzenie to, w którym uczestniczyli również bawarscy ministrowie Schroeder, von Hassel i Krone, było poświęcone przygotowaniu wizyty prezydenta de Gaulle'a w Bonn, mającej się odbyć w dniach 3 i 4 bm. PAP

### Tajfun nad Manilą

## 400 tys. osób bez dachu nad głową

Liczba śmiertelnych ofiar straszliwego tajfunu „Winnie”, jaki przeciągnął w nocy z poniedziałku na wtorek nad Manilą i sąsiednimi okolicami, wzrosła do 40. Liczba rannych wynosi 273, a prawie 400 tys. osób — mieszkańców stolicy i środkowej części wyspy Luzon — pozostało bez dachu nad głową. (PAP)

### „Kosmos-34” na orbicie

W Związku Radzieckim wyszłono w środę sztuczny satelitę „Kosmos 34”. Nowy sputnik wszedł na orbitę i będzie kontynuował badania przewidziane w programie satelitów serii „Kosmos”. (PAP)

### Laureaci opolskiego festiwalu



W niedziele zakończył się w Opolu krajowy festiwal polskiej piosenki. W kategorii piosenek rockowych - tanecznych dwie równorzędne nagrody przyznano piosenkom „O mnie się nie martw” J. Krzeczka i W. Winklera oraz „Z kim ci będzie tak źle jak ze mną” R. Orłowa i W. Młynarskiego. W kategorii piosenek aktorsko-literackich pierwszą nagrodę zdobyła piosenka „Spalona ziemia” Orłowa i Młynarskiego. Na zdjęciu: W. Młynarski i wykonawczyni jego kompozycji Krystyna Konarska.

CAF —  
fot. Okoński

## H. Luebke ponownie prezydentem NRF

### Provokacyjne wybory w Berlinie zach.

Tak zwane Zgromadzenie Federalne, liczące 1.042 delegatów, w tym 521 deputowanych do Bundestagu, i taką samą liczbę deputowanych do parlamentów krajowych Niemiec zachodnich, dokonało w środę poza granicami NRF, w Berlinie zachodnim — prowokacyjnego aktu wyboru prezydenta NRF na kolejną, pięcioletnią kadencję.

Wybory odbyły się w hali wystawowej, noszącej nazwę „Die Ostpreussen Halle”. Prezydentem został ponownie Heinrich Luebke, którego kandydaturę zgłosił przewodniczący frakcji CDU/CSU w Zgromadzeniu Federalnym, Konrad Adenauer. Wybory poprzedziło

### POGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, od zachodu przechodzące w zachmurzenie zmienne. Miejscami opady. Chłodno. Temperatura maksymalna od 15 st. nad morzem do 20 st. na południowym wschodzie. PAP

przemówienie przewodniczącego Bundestagu, Gerstenmaiera, w którym przyznał on, że Bonn celowo urządza je w Berlinie zachodnim, aby demonstracyjnie podkreślać jego przynależność do NRF.

Luebke otrzymał 710 głosów na 1.024 uczestniczących w wyborach. Jego kontrkandydat — minister sprawiedliwości — Bucher (z ramienia FDP), otrzymał 123 głosy, a 187 deputowanych powstrzymało się od głosu.

Wyniki wyborów świadczą, że przeciwko Luebkemu wypowiedziała się, bądź wstrzymała od głosu, znacznie większa liczba deputowanych, niż to pierwotnie przewidywano na podstawie głosowań, jakie odbyły się w poszczególnych frakcjach partyjnych. Aczkolwiek wybór Luebkego był z góry przesadzony, po tym, jak kierownictwo SPD zdecydowało poprzeć jego kandydaturę, to jednak w trakcie wyborów opozycja wobec Luebkego okazała się bardzo duża. PAP

## Nowy etap budowy kopalni „Lubiń”

W szybie wschodnim kopalni „Lubiń” po trwających około pół roku przygotowaniach, przystąpiono po raz pierwszy do robót poziomych. Dotychczas bowiem prowadzono jedynie głębinie szypów. W ten sposób rozpoczął się drugi, decydujący etap budowy kopalni „Lubiń”, która ma być przekazana do eksploatacji w końcu 1966 r. (PAP)

Dokończenie na str. 2



# Przyjaźń i współpraca Polski i Jugosławii umocni socjalistyczny dorobek obu krajów

## Z przemówienia Wł. Gomułki

Po serdecznym powitaniu prezydenta SFRJ i sekretarza generalnego Związku Komunistów Jugosławii Josipa Broz-Tito oraz towarzyszących mu osób, W. Gomułka oświadczył, że przyjaźń łącząca narody Polski i Jugosławii ma swoje głębokie źródła zarówno w przeszłości, jak w teraźniejszości. Walka jaką oba narody prowadziły o swoją wolność i niepodległość, świadczą o tym, że wyzwolenie narodowe jest nieodłączne od wyzwolenia społecznego, a patriotyzm — od proletariackiego internacjonalizmu. — Także ruch rewolucyjny w obu krajach przechodził podobne koleje rozwojowe w latach międzywojennych.

W ponurych latach hitlerowskiej okupacji w Jugosławii, podobnie jak w Polsce, jedyną siłą, która mogła przeżyć w swe ręce sztandar zdecydowanej walki o wolność narodu i walkę tę poprowadzić do zwycięskiego końca, była klasa robotnicza i jej czołowy oddział — marksistowsko-leninowska partia. W tych decydujących dla przyszłości obu krajów i dla przyszłości świata w latach wojny z Niemcami hitlerowskimi wykuwało się braterstwo broni narodów Polski i Jugosławii.

W wyniku decydującego wkładu, jaki wniósł ZSRR do zwycięstwa nad Niemcami hitlerowskimi, jak również dzięki zespoleniu mas ludowych wokół rewolucyjnego programu, wykutego w latach wojny przez komunistów, w korzystnych warunkach jakie stworzyło wyzwolenie przez armię radziecką szeregu krajów europejskich — Polska i Jugosławia, podobnie jak inne państwa Europy wschodniej, weszły nieodwracalnie na drogę socjalizmu.

Wysoko cenimy poważny dorobek, osiągnięty pod przewodem Związku Komunistów Jugosławii w ciągu 20 lat władzy ludowej przez narody Jugosławii — podkreślił Wł. Gomułka. Dorobek ten — podobnie jak osiągnięcia innych państw socjalistycznych, jak sukcesy naszego kraju — świadczą dobitnie o wyższości nowego, socjalistycznego ustroju, stanowi historyczne potwierdzenie jego żywotności i niespożytych sił twórczych.

Mówca stwierdził następnie, że dla pomyślnego rozwoju każdego kraju socjalistycznego wielkie znaczenie mają dwustronne i wielostronne stosunki gospodarcze, szeroka współpraca i pomoc wzajemna. Tym właśnie sprawom obie delegacje poświęciły wiele uwagi w toku rozmów.

Z zadowoleniem możemy powiedzieć — kontynuował W. Gomułka — iż owocnie, z korzyścią dla obu stron i dla całego systemu socjalistycznego, układają się nasze stosunki gospodarcze z Jugosławią. W r. 1958 obroty towarowe wyniosły 56 mln. dolarów, a w r. b. powinny osiągnąć ok. 100 mln. dolarów.

Rozmowy przeprowadzone w toku obecnej wizyty dowodzą, iż istnieją realne możliwości dalszego rozwoju stosunków gospodarczych między oboma krajami, również w oparciu o konkretne umowy kooperacyjne.

Stwierdzając, że utrwalenie zasad pokojowego współistnienia w stosunkach międzynarodowych stanowi jedyną drogę, prowadzącą do wyeliminowania wojny, W. Gomułka oświadczył: chociaż pod pewnymi względami odmienne są metody i sposoby działania Polski i Jugosławii na arenie międzynarodowej, jednakowo oceniamy aktualną sytuację międzynarodową i wspólnie są podstawowe cele, do których zmierzamy wraz ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami socjalistycznymi.

W. Gomułka podkreśla, że myśli i wezwania zawarte w „Manifestie pokoju” uchwalonym w r. 1957 na moskiewskiej naradzie przedstawicieli 65 partii komunistycznych i robotniczych, podpisanym również przez przedstawicieli PZPR i ZKJ — tak wciąż aktualne — odpowiadają w pełni polityce zagranicznej obu naszych krajów i kierującej nimi partii.

Polityka USA i innych państw NATO w sprawie Niemiec — kontynuował mówca — gra nadal na korzyść militarystycznych i ekspansjonistycznych celów. Gdyby ci wszyscy mężowie

stanu na Zachodzie — mówi W. Gomułka — którzy poprzez stworzenie wielostronnych sił jądrowych NATO zamierzają dopuścić militarystów zachodnoniemieckich do współwładania bronią jądrową zobaczyli Oświęcim, to być może odeszłaby im ochota do uzbrajania w broń jądrową zachodnoniemieckich spadkobierców Hitlera. Obecnie kwestię niemiecką i likwidację pozostałości II wojny światowej można najlepiej rozwiązać tylko przez zawarcie traktatu pokojowego z obydwoma państwami niemieckimi i uregulowanie na tej drodze problemu Berlina zach., przez potwierdzenie niezmienności istniejących granic niemieckich i wyrzeczenie się zbrodni atomowych przez oba państwa niemieckie.

Mówca podkreślił dalej, że zarówno Polska jak i Jugosławia pragną przyczynić się do odprężenia międzynarodowego. Polska przedłożyła plan zamrożenia zbrojeń jądrowych w Europie środkowej. W kołach rządzących szeregu państw zachodnich przejawiały się tendencje realistycznego podejścia do polskiej inicjatywy. Natomiast jak zwykle zdecydowanie negatywnie do polskiego planu ustosunkowała się NRF.

Stratedzy i politycy zachodni często usiłują dowiedzieć, iż Zachód posiada przewagę militarną nad ZSRR i państwami Układu Warszawskiego — ciągnął mówca. — Dlaczego więc nie odnoszą się pozytywnie do planu, który nie narusza tej ich rzekomej przewagi? Nie mają argumentów, aby odrzucić wprost propozycję polską, rządy państw NATO nie przejawiają zarażeniem chęci do ich przyjęcia.

Polska i Jugosławia walczą zdecydowanie przeciwko wszelkiej obcej ingerencji w wewnętrzne sprawy narodów, przeciw wszelkim próbom ujarzmania narodów w formie neokolonializmu, o całkowitą i natychmiastową likwidację systemu kolonialnego.

W. Gomułka zaakcentował następnie, że PRL i SFRJ, ich siły kierownicze — PZPR i ZKJ — stoją i stać będą niezłomnie na gruncie internacjonalizmu proletariackiego.

Po XX i XXII Zjeździe KPZR rozwinęły się i okrzepły leninowskie zasady w stosunkach między partiami i krajami socjalistycznymi.

Zasady te głoszą, że wszystkie partie są niezależne i równoprawne, a zarazem zespolone więzami solidarności na gruncie wspólnych założeń nauki marksizmu-leninizmu. Wszystkie partie powinny działać solidarnie i wspólnie na froncie walki z siłami imperializmu, w oparciu o wspólne opracowane zasady strategii i taktyki.

Kierując się tymi zasadami, PZPR nie szczędziła i nie szczędzi wysiłków, aby w ramach swych możliwości przyczynić się do znalezienia dróg, prowadzących do przewyższenia rozbieżności powstałych w międzynarodowym ruchu robotniczym na tle odrębnego stanowiska przywódców KPCh w podstawowych problemach doby obecnej. Nie tracimy nadziei — oświadczył mówca — że uda się w końcu doprowadzić do przewyższenia zaistniałych rozbieżności, że umocniona zostanie jedność krajów socjalistycznych i międzynarodowego ruchu komunistycznego.

W zakończeniu W. Gomułka wyraził przekonanie, że obecna wizyta przysłuży się umocnieniu przyjaźni i współpracy obu narodów oraz wnieść nowy wkład do walki o pokój, o postępy i wolność, o socjalizm. (PAP)

## Z przemówienia J. Broz-Tito

Na wstępie prezydent Tito dziękuje za serdeczne przyjęcie w Polsce, przekazuje najserdeczniejsze pozdrowienia narodowi polskiemu oraz podkreśla, że światu nie wolno zapomnieć o ofiar, które naród polski poniósł w drugiej wojnie światowej. Z drżeniem słuchaliśmy pierwszych salw armatnich na Westerplatte. Wkrótce potem rozbestwiony faszyzm zwałił się i na nasz kraj. Pod przewodnictwem partii komunistycznej narody Jugosławii szybko stanęły do walki, zdobywając tak jak i naród polski gołymi rękami broń na okupację i kładąc już w toku walki narodowo-wyzwoleńczej fundamenty nowego ustroju społecznego.

Przypominając, że nowa Jugosławia — rodziła się w ciężkiej walce z zaborcami i zdrajcami narodu. J. Tito podkreślił, że utworzenie pierwszego ludowego rządu polskiego świadczy o tym, jak doniosłą sprawą było wskrzeszenie dwa lata wcześniej partii polskich komunistów. Chciałbym przy tej okazji — oświadczył mówca — wyrazić swe uznanie dla doniosłej roli, jaką w owych dniach odegrali wybitni organizatorzy — przywódcy polskiego ruchu robotniczego, a przede wszystkim Władysław Gomułka i inni czołowi przywódcy dzisiejszej Polski.

Oba narody, a zwłaszcza te generacje, które na własnych barkach dźwigały ciężar wojny, mogą być dumne ze swego wielkiego wkładu w walkę z faszyzmem. W tej walce najbardziej doniosłą rolę odegrał i największe ofiary w antyhitlerowskiej koalicji poniosł ZSRR i jego armia.

J. Tito oświadczył następnie, że Polska jest dziś istotnym czynnikiem we wspólnocie krajów socjalistycznych i odgrywa wybitną rolę na arenie międzynarodowej. Polska jest również istotnym czynnikiem pokoju, istotną siłą w postępowym rozwoju międzynarodowego ruchu robotniczego. „Serdecznie witamy te wielkie osiągnięcia narodu polskiego i szczerze się z nich cieszymy” — powiedział Prezydent Jugosławii.

Przedstawiając następnie osiągnięcia Jugosławii, mówca podał m. in., iż dochód narodowy na jednego mieszkańca jest w tym kraju 3-krotnie większy niż przed wojną. Produkcja przemysłowa wzrosła przeszło 5-krotnie, a rolnicza — o ponad 50 proc. Szczególnie wielkie sukcesy osiągnięto w ostatnich 10 latach, gdy wprowadzono samorząd robotniczy i społeczny. Siła nabywcza jest dziś w Jugosławii 2,2 raza większa niż przed 10 laty; mieszkańcy zakupują 3,5 raza więcej artykułów przemysłowych niż wtedy. W ciągu tego okresu zbudowano mieszkania dla przeszło 3 mln. osób.

Biorąc w naszych warunkach budowy socjalizmu za punkt wyjścia samorząd robotniczy i społeczny — oświadczył J. Tito — dążyliśmy do tego, aby o wszystkich sprawach w możliwie najszerszym stopniu decydowali sami ludzie pracy. Prawa człowieka pracy są podstawą nowej konstytucji Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii. Oczywiście, taki kierunek naszego rozwoju jest uwarunkowany specyfiką naszego kraju i sytuacją, w której znalazł się on po 1948 r.

Na tej drodze napotykały również trudności, wynikające z obiektywnych warunków i ze sprzeczności rozwoju społecznego — ciągnął mówca — Z drugiej strony trudności wynikają i z naszych subiektywnych słabości, z niedoskonałości systemu gospodarczego i środków polityki ekonomicznej, jak też z oporu żywiołu biurokratycznego i drobnoświeckiego wobec bezpośredniego socjalistycznego demokratyzmu i realizowania samorządowych praw człowieka pracy i obywatela.

Stwierdzając, że w gospodarce jugosłowiańskiej istnieją poważne niewykorzystane rezerwy, mówca wyraził przekonanie, że jeszcze szybszy wzrost indywidualnego spożycia i stopy życiowej ludzi pracy może przyczynić się do dalszego przyspieszenia wzrostu produkcji. Dlatego też przewiduje się, że w nowym planie 7-letnim powinien być osiągnięty znaczny wzrost u-

działu konsumpcji indywidualnej w ogólnym podziale dochodu narodowego.

Ludzie pracy Polski i Jugosławii, jak również narody całego świata — kontynuował mówca — są głęboko zainteresowani zachowaniem pokoju i umocnieniem równoprawnej współpracy międzynarodowej.

Nie sądzimy — podkreślił prez. Tito — aby współistnienie oznaczało zamrożenie rozwoju międzynarodowego i społecznego, jak to nam imputują przywódcy chiński i niektórzy inni. Przeciwnie — zakłada ono uznanie postępu społecznego jako rzeczy realnej i koniecznej, oznacza postępie i zdecydowaną walkę oraz obezwładnienie tych, którzy pragnęliby przeszkodzić współistnieniu swoją ingerencją lub agresją.

Polityka współistnienia przyczynia się już w znacznym stopniu do demokratyzacji stosunków międzynarodowych, do umocnienia krajów nowo wyzwolonych, a przede wszystkim do rozpadu systemu kolonialnego.

J. Broz-Tito podkreślił dalej szczególne znaczenie konstruktywnej polityki ZSRR. Bardziej pomyślna atmosfera, która zapanowała w stosunkach między ZSRR a USA, umożliwiła osiągnięcie szeregu istotnych porozumień.

Zarówno Polska, jak też Jugosławia przykładają szczególne znaczenie do walki o pokój na zasadach pokojowego i aktywnego współistnienia. W czasie rozmów z tow. Gomułką i innymi towarzyszami doszliśmy do wniosku, że nasze zasadnicze poglądy na zagadnienia międzynarodowe i główne problemy światowe są bardzo bliskie albo identyczne — stwierdził mówca.

Wysoko cenimy i popieramy obecne wasze wysiłki zarówno w Komitecie 18 krajów w Genewie, jak i poza nim. Szczególne znaczenie przywiązujemy do waszych propozycji dotyczących strefy bezatomowej w Europie Środkowej i do najnowszej inicjatywy tow. Gomułki w sprawie zamrożenia broni jądrowej na tym obszarze.

Mówca wskazał, że umożliwienie NRF dostępu do broni atomowej znajdowałoby się w całkowitej sprzeczności z wysiłkami w kierunku umocnienia pokoju i bezpieczeństwa Europy. Niebezpieczeństwo byłoby tym większe, że w NRF wciąż jeszcze rozwijają aktywność koła odwetowe i militarystyczne.

J. Broz-Tito zaznaczył dalej, że obok krajów socjalistycznych najczynniejszymi zwolennikami polityki pokojowego współistnienia są wyzwolone ostatnio, nierozwiązane pod względem gospodarczym kraje.

Znaczna liczba nowo wyzwolonych niezaangażowanych krajów opowiada się dzisiaj za socjalizmem i dokonuje reform o charakterze socjalistycznym. Wszystko to wskazuje, że socjalizm umacnia się jako proces światowy; jedynie w jego ramach mogą znaleźć rozwiązanie najważniejsze problemy rozwoju gospodarczo-społecznego współczesnego świata.

Na zakończenie Prezydent Jugosławii stwierdził, że przeprowadzone w Polsce rozmowy ukazały szerokie możliwości rozwoju wzajemnych stosunków, zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej. Jesteśmy przekonani — powiedział — że pewne różnice w praktyce budownictwa socjalistycznego nie są przeszkodą na drodze rozwijania najściślejszej dwustronnej współpracy. (PAP)

# Wizyta kombatantów radzieckich na Lubelszczyźnie

Niezwykle serdecznie przyjmowana była przez swych polskich współtowarzyszy z okresu okupacji i mieszkańców Lubelszczyzny 5-osobowa delegacja radzieckich kombatantów — uczestników walk partyzanckich, której przewodniczył Bohater Związku Radzieckiego płk. Mikołaj Prokopiuk.

W czasie 4-dniowego pobytu goście radzieccy wzięli udział w uroczystościach na Wzgórzu Porytowym, gdzie przed 20-letni stoczono największą na ziemiach polskich bitwę partyzantów polskich i radzieckich z okupantem hitlerowskim. Uczestniczyli oni też w spotkaniu z byłymi partyzantami polski-

mi działającymi na Lubelszczyźnie w okresie okupacji, oraz podejmowani byli przez mieszkańców kilku wsi. W skład delegacji radzieckich kombatantów wchodził także: Terentij Nowak, były dowódca oddziału na Kielecczyźnie, Wasilij Samutin, były dowódca oddziału na Białostocczyźnie oraz Michaił Czerkun — były uczestnik walk na Wzgórzu Porytowym. PAP

## J. Kusiak o pobycie w USA

Dokończenie ze str. 1

żyją w USA, bądź też osiedlili się tam po II wojnie światowej. A sytuacja ta przedstawia się rozmaicie, choćby dlatego, że Polacy bynajmniej nie należą w USA do ludzi uprzywilejowanych.

Wszędzie, dokąd docierała nasza delegacja, a zwiedziła ona szmat ziemi od Pacyfiku do Atlantyku, Polonia amerykańska witała ją bardzo serdecznie i z dużym zainteresowaniem wypytowała o życie w Polsce. Jej znajomość spraw naszego kraju (dotyczy to zwłaszcza tych, którzy dawniej osiedli w USA) jest bardzo skąpa i nieścisła. Natomiast ci, którzy odwiedziła Polskę lub ze szczególnym zainteresowaniem śledzą rozwój kraju znacznie dokładniej są poinformowani o jego prawdziwym obliczu.

J. Kusiak zapoznał także dziennikarzy z niektórymi problemami gospodarki miejskiej, m. in. komunikacją, — która jego zdaniem — mimo stałego rozwoju motoryzacji jest dobrane rozwiązana. Zwiększa doskonałe autostrady (za korzystanie z nich trzeba uiścić opłatę!) umożliwiają szybkie połączenia z miastami. Gorzej natomiast ta sprawa przedstawia się w samych miastach. Krącenie po nich nie należy do łatwych. Nauka w większości szkół jest płatna, nawet w szkołach podstawowych (prywatnych).

J. Kusiak zwrócił także uwagę, że w USA nie cieszą się popularnością podziemne przejścia dla pieszych na skrzyżowaniach, co tak propagują m. in. polscy architekci. W niektórych miastach USA równocześnie na wszystkich narożnikach pojawia się zielone światło, co bardzo ułatwia przejście. Handel jest w USA świetnie zorganizowany, przede wszystkim małe sklepy, w których dominuje pełna samobsługa.

Na zakończenie J. Kusiak powiedział, że pobyt w USA, zwłaszcza po licznych spotkaniach z tamtejszymi Polakami, uważa za bardzo pożyteczny. (an)

## Telefony

Do dyżurnego szpitala przywiozono 20-miesięczne dziecko, które zostało oblane palącym się denaturatem. Stwierdzono poparzenia I i II stopnia.

Na narożniku ulic Wyspiańskiego i Wojskowej znaleziono nieprzytomnego mężczyznę, który jak stwierdzono został pobity przez nieznaną sprawcę.

Przy ul. Głogowskiej, na wysokości ul. Bolej, samochód furgonetka uderzył w stojący na przystanku tramwaj linii nr 5. Samochód przewrócił się do góry kołami a jego zawartość — wazrywa rozsyłała się po bruku.

W stojący na przystanku przy ul. Dąbrowskiego autobus nr 61 uderzył ciężarówką. Na szczęście wypadek nie pociągnął za sobą ofiar w ludziach.

W Nowej Jesi rowerzystka raptem skręciła wprost pod nadjeżdżający autobus MPK. Nie chcąc najechać kobiety kierowca autobusu nagle skręcił, na skutek czego autobus wpadł do rowu. (za)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował K. Monikowski.

## Włoski kryzys rządowy - trwa

Piąty kolejny dzień włoskiego kryzysu rządowego nie przyczynił się w najmniejszym stopniu do wyjścia z impasu.

Na razie kierownictwa czterech partii, które wchodziły w skład koalicji rządowej: socjalistycznej, socjaldemokratycznej, republikańskiej i chrześcijańsko-demokratycznej — wypowiedziały się za powtórzeniem eksperymentu centrolewu. O ile jednak przywódcy trzech pierwszych ugrupowań zalecają Aldo Moro, jako ponownego kandydata na premiera, o tyle kierownictwo chrześcijańskich demokratów pomija tę sprawę całkowitym milczeniem.

Zwraca również uwagę, że aczkolwiek kierownictwo chadeckie wypowiada się za formułą centrolewu, a więc za udziałem socjalistów, sekretarz generalny chrześcijańskiej demokracji, Mariano Rumor, zaatakował gwałtownie tę partię w przemówieniu wygłoszonym w Rzymie, usiłując obciążyć ją odpowiedzialnością za wybuch kryzysu rządowego. (PAP)

## Wielki sukces polskich filmów na pokazie w Moskwie

W Moskwie zakończył się „Tydzień filmów polskich” poświęcony XX-leciu PRL. Mimo trwających upałów frekwencja była znakomita i wszystkie bilety zniknęły z kas natychmiast po otwarciu przedsprzedaży. Prasa moskiewska zamieściła wiele bardzo pozytywnych recenzji. Ich autorzy szczególnie wyróżniają „Pasażerkę” Munka, bardzo dobre recenzje miał również „Konię naszego świata” oraz „Jak być kochaną”. Dobrze przyjęto również filmy: „Gdzie jest generał”, „Żona dla Australijczyka” oraz „Zbrodniarz i pan na”; szereg krótkometrażówek, nagrodzono burzliwymi oklaskami.

## Mimo posiłków

## Poszukiwania nie dają wyników

Na polecenie prezydenta Johnsona do stanu Missisipi skierowano dodatkowe 200 marynarzy z bazy lotniczo-morskiej w Meridian, którzy mają przystąpić do akcji poszukiwania trzech młodych działaczy ruchu walki o równoprawność Murzynów. Rzecznik Białego Domu oświadczył, że w razie potrzeby do Missisipi wysłane zostaną dalsze posiłki.

## Upały w N. Jorku

We wtorek zanotowano w Nowym Jorku najwyższą, od 30 lat temperaturę w czerwcu: 37 st. C.

Dnia 1 lipca 1964 roku zmarł

## mgr Stefan Paweł

dyrektor Liceum Ogólnokształcącego w Szamotułach, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Odznaką Honorową Miasta Szamotuł.

W Zmarłym straciłmy długoletniego, oddanego całym sercem swej pracy, pedagoga i najtroskliwszego dyrektora.

Cześć Jego pamięci!

Rada Pedagogiczna Młodzież Komitet Rodzicielski  
LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO  
W SZAMOTULACH



# Co można realizować a czego jeszcze nie?

postulaty, zgłoszone w konkursie — posiadają dla naszej organizacji spółdzielczej cenne wskazówki. W większości przypadków potwierdzają słusność przyjętych dotychczas kierunków rozwoju usług, świadczonych przez GS-y, niemniej jednak, dla niektórych spółdzielni powinien stanowić sygnał, by temu zagadnieniu poświęcić znacznie więcej uwagi i czasu.

W związku ze zgłoszonymi projektami wypada zastanowić się, w jakim stopniu i w jakim okresie mogą one zostać zrealizowane. Trzeba bowiem podkreślić, że szereg wniosków, jak najbardziej słuszych, nie będzie realizowanych przez gminne spółdzielnie, bądź to z uwagi na niekompetencję naszego pionu, bądź na skutek trudności organizacyjno-technicznych, na przykład brak sprzętu i urządzeń.

Słuszne i w pełni uzasadnione są głosy, domagające się rozwiązania sprawy usług transportowych, polegających na bezpośrednim odbiorze produktów rolnych od rolnika i dostarczeniu do jego zagrody artykułów masowych. Nie możemy jeszcze upowszechnić tych usług, ponieważ wiąże się to z wyposażeniem spółdzielni w duże ilości taboru samochodowego. Nic jednak nie stoi na przeszkodzie, aby spółdzielnie — w miarę posiadanych środków transportowych — poszerzyły te usługi. Upoważniają do takiego wniosku udane eksperymenty w Pepowie, powiat Gostyń i Lipnie, powiat Leszno.

Trzeba dodać, że w coraz większym stopniu spółdzielnie organizują usługi związane z wapnowaniem gleby, rozlewem wody amoniakalnej, chemiczną ochroną roślin itp. Nie jesteśmy jednak wyłącznym gestorem w tym zakresie. Ten rodzaj usług będziemy rozwijać wspólnie z kółkami rolniczymi.

czymi i innymi organizacjami, działającymi na wsi.

Uczestnicy konkursu zwracali uwagę na usługi remontowo-budowlane. Słusznie. Toteż w naszych planach przewidujemy, że oprócz prac murarskich i ciesielsko-stolarskich, wyjdziemy szerokim frontem z usługami instalacyjno-elektrycznymi i ogromowymi. Mówiąc o usługach warsztatowych trzeba podkreślić, że znaczna liczba spółdzielni potrafiła dotychczas zorganizować wiele punktów określonej branży. Wypada jednak zaznaczyć, że w rozwijaniu tych usług spółdzielnie napotykały na duże trudności, wynikające przede wszystkim z braku pomieszczeń oraz wykwalifikowanych pracowników.

Trudności te są stopniowo likwidowane i usługi warsztatowe, zwłaszcza wielobranżowe, będziemy nadal organizować, pomimo, iż niektóre instytucje próbują w różny sposób dopatrywać się w naszej działalności objawów konkurencji. Wykorzystując przy tym swoją pozycję i utrudniając nam nabywanie części zamiennych, a niejednokrotnie nawet okleślają wręcz, jakie rodzaje napraw mogą przeprowadzać warsztaty GS.

Dla nas nie jest ważne — kto wykonuje usługi; ważne jest, aby usługi były wykonywane dla ludności w jak najszerszym zakresie. Stwierdzamy bowiem, że w usługach na wsi jest tyle jeszcze do zrobienia, że pracy wystarczy dla wszystkich organizatorów i usługowców.

Oprócz usług produkcyjnych dla rolnictwa, czytelnicy „Głosu” domagają się także usług, związanych z prowadzeniem gospodarstwa domowego oraz zaspokojeniem potrzeb osobistych mieszkańców wsi. Tego rodzaju usługi będą również świadczone przez gminne spółdzielnie. Jednakże doświadczenia wskazują, że zorganizowanie specjalistycznych zakładów usługowych, jak naprawa

sprzętu radio-telewizyjnego oraz naprawa zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego — może się odbywać jedynie w większych ośrodkach miejskich (miasto około 5000 mieszkańców i okolice wsi), w których działają inne pionierzy organizacyjne.

Gminne spółdzielnie w swoich rejonach działania mogą natomiast organizować sieć pomocniczą, bądź w formie punktów zbiorczych, bądź też punktów naprawczych o ograniczonym zakresie napraw. Podstawowy zakład naprawy odpowiedniej branży winien jednak być w mieście powiatowym, lub innym ośrodku, posiadającym dostateczne zaplecze techniczne dla tego rodzaju usług.

Postulowana przez niektórych użytkowników forma wykonywania usług na miejscu u klienta, z pewnością jak najbardziej słusza z punktu widzenia mieszkańców wsi, w praktyce napotyka na poważne przeszkody natury technicznej. Trudno bowiem wyobrazić sobie, aby pracownik zakładu usługowego mógł zabrać na rower lub motocykl cały sprzęt techniczny (urządzenia i instrumenty pomiarowe), potrzebny do naprawy telewizora, ponieważ nie znając rodzaju uszkodzenia musiałby zabezpieczyć się „na wszelki wypadek”.

Usługi dla rolnictwa nie kończą się bynajmniej na naprawie sprzętu domowego i radio-telewizyjnego. Prowadzimy ponadto i nadal będziemy rozwijać takie usługi, jak: pralnictwo, maglowanie białizny, fryzjerstwo, drobne usługi w zakresie repasacji, cerowanie artystyczne, wypożyczanie sprzętu gospodarstwa domowe-

go itp. Ponadto spółdzielnie nasze przystępują obecnie do tworzenia tzw. ośrodków unowocześniania gospodarstwa domowego, które oprócz funkcji gospodarczych, będą spełniały funkcje wychowawczo-społeczne.

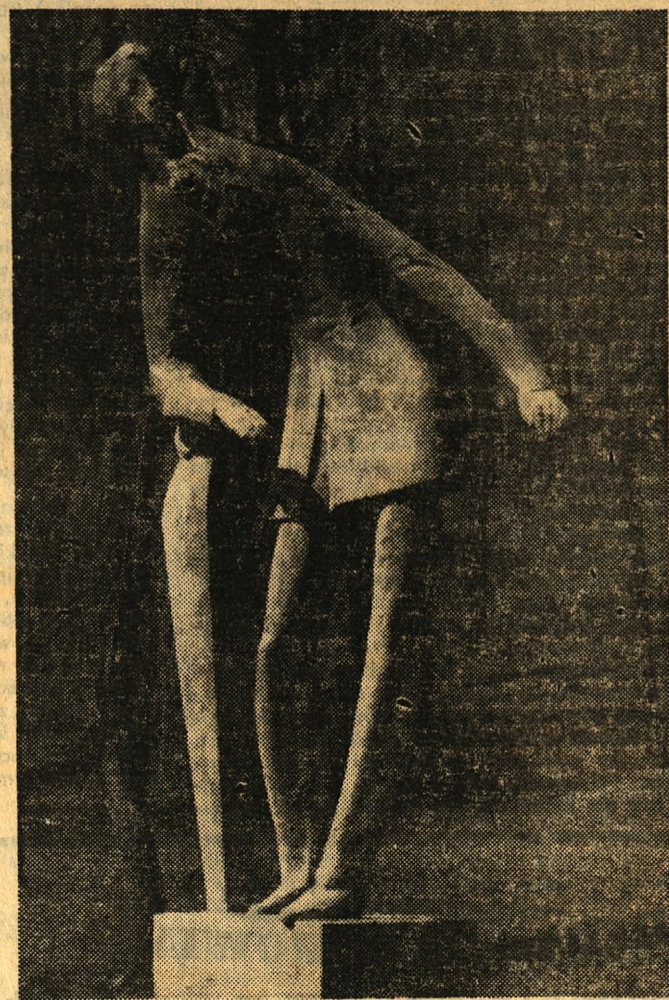
Dotychczasowe osiągnięcia i wkład pracy GS-ów z pewnością nie są wystarczające. W tym zakresie jest jeszcze dużo do zrobienia, ale zamierzania spółdzielni napotykać nie raz na duże trudności. Wystarczy wymienić tutaj tylko dla przykładu GS w Buku i Spółdzielnię w Kórniku, które zamierzając uruchomić pralnie mechaniczne, zakupiły za kilkadziesiąt tysięcy pełne wyposażenie i od dwóch lat — na skutek braku zrozumienia przez użytkowników lokali lub zajęcia nieprzychylnego stanowiska przez władze administracyjne — nie mogą zakończyć rozpoczętych prac.

Kończąc „pokonkursowe” refleksje, można z pełną satysfakcją stwierdzić, że czytelnicy „Głosu” przedstawiając zapotrzebowanie na usługi i dając jednocześnie propozycje organizacyjne, ocenili pozytywnie dotychczasowy wysiłek gminnych spółdzielni.

FELIKS WOŹNIAK

Prezes Zarządu  
Wojewódzkiego Związku  
Gminnych Spółdzielni  
w Poznaniu

## Chopin poznańskiej rzeźbiarki



Zarząd Uzdrawiska „Szczawnica” jako jedyny bodajże w całym kraju wziął sobie na 61-letnią artystkę rzeźbiarkę poznańską Marię Chudobę-Wisniewską „etatowo” zapewniła zdrowisko dla zapobieżenia dalszym zbrodniom ludobójstwa. Jednocześnie Rada ogłosiła apel o zgromadzenie 1 miliona dolarów na „specjalny afrykański fundusz nagłych potrzeb” w celu udzielenia doraźnej pomocy rodzinom pomordowanych Tutsi.

Fot. — Zachwieja

## Wkrótce: 70-tysięcznik

# Jugosłowiańskie stocznie w czołówce świata

Od wielu wieków mieszkańcy wybrzeża Jadra — takie miano nosi w Jugosławii Adriatyk — słyną z umiejętności żeglowności i budowania statków. Wsparty o taką tradycję, zaczął się w socjalistycznej Jugosławii rozwijać przed 10 laty nowoczesny przemysł stoczniowy.

## Od trawlerów — po tankowce i „pasażery”

Szesnaście stoczní morskich i sześć rzecznych ma w swym wachlarzu produkcyjnym zarówno motorowce o tonażu: 12,5, 18 i 23 tys. BRT, statki-chłodnie, tankowce o 19 i 32 BRT, statki pasażerskie o różnym tonażu, średnie, małe statki handlowe, trawlerzy rybackie, żaglowce, jachty, jak i całą gamę jednostek rzecznych. Równocześnie produkuje się wysokopreżne silniki okrętowe najwyższej mocy, oparte o licencję „Sulzera” i niemniej renomowanej firmy „Burmeister og Wain”.

W ub. roku pod względem łącznego tonażu, znajdującego się w budowie, jugosłowiański przemysł stoczniowy zajmował dwunaste miejsce wśród światowych potentatów w tej dziedzinie: po Polsce i Hiszpanii, ale m.in. przed Danią, Finlandią i Belgią. Natomiast w światowych zestawieniach tonażu budowanego na eksport — Jugosławia zajmowała siódme miejsce tuż po Holandii, a przed Włochami, Hiszpanią, Finlandią i Danią.

## Przed wszystkim eksport

Przy budowie i dalszej rozbudowie swego przemysłu

stocznioowego, Jugosławia zwraca stałe baczność uwagę na eksport. Rozpoczął się on dopiero w 1956 r. Wówczas to z pochylni stoczni „3 Maja” spłynął na wodę statek „Silvretta”, zamówiony przez armatora szwajcarskiego. — Dziś, już połowę szybko rozbudowującej się floty szwajcarskiej, stanowią statki, zbudowane w Jugosławii.

Już ponad sto dwadzieścia razy pilił się w stoczniach jugosłowiańskich szampan, tradycyjnie rozbijany o burty wodowanych statków, przeznaczonych dla armatorów z granicznych. Żeglują one pod banderami: Wielkiej Brytanii, Związku Radzieckiego, USA, Czechosłowacji, Danii, Grecji, Holandii, Norwegii, Bułgarii, Rumunii, Indii, Indonezji, Liberii, Birmy, Libanu, Argentyny, Sudanu, Zjednoczonej Republiki Arabskiej, Tunezji, Turcji, Pakistanu. Dziesięć nowoczesnych motorowców — zbudowanych przez jugosłowiańskich stoczniowców, pływa też pod naszą banderą.

Dziś, ponad 80 procent produkcji trzech głównych stoczní przeznaczają się na eksport. Dzięki temu, tylko w ubiegłym roku gospodarka jugosłowiańska uzyskała 76 milionów dolarów.

To właśnie nastawienie jugosłowiańskiego przemysłu stoczniowego na odbiorców zagranicznych, wpływa na stałe unowocześnianie stoczní i konstrukcji statków. Jugosłowianie stosunkowo szybko podchwytyują wszelkie nowo-

ści, odpowiadają swymi ofertami na zapotrzebowanie, które coraz bardziej koncentruje się na statkach dużego tonażu, rozwijających znaczną szybkość, wyspecjalizowanych w przewoźie różnych ładunków, wyposażonych w specjalne urządzenia klimatyzacyjne, łączności itp. Już dziś stocznia „3 Maja” w Rjece może budować różne motorowce o tonażu do 34 tysięcy DWT, a stocznia „Uljanik” w Puli — tankowce, ponad 40 tys. DWT. A „Split”, specjalizując się w budowie wielkich statków pasażerskich (46.000 DWT), już w niedługim czasie będzie mógł przyjmować zamówienia również na jednostki o tonażu 70 tys. DWT!

## Wspólnymi siłami: „Jadranbrod”

Eksport statków z Jugosławii stale wzrasta. Ale równocześnie w światowej koniunkturze przejawia się tendencja spadkowa. Popyt na statki maleje. A konkurencja na rynku światowym — rośnie. Recepta jest jedna: trzeba budować statki nowoczesniejsze, szybsze, wygodniejsze, budować je przy tym w krótszych terminach i taniej.

Z tą właśnie myślą — na mocy uchwały rad robotniczych stoczní „Uljanik”, „3 Maja” i „Split” — powstało niedawno zrzeszenie pod nazwą „Jadranbrod”. Jugosłowiańscy stoczniowcy wspólnymi siłami chcą dążyć do utrzymania i zwiększenia, tak produkcji, jak i eksportu. Spece z „Jadranbrodu” obliczają, że bez poważniejszej rozbudowy jugosłowiańskich stoczní, można zwiększyć tonaż wodowanych statków z 200.000 BRT w roku ubiegłym — do 550.000 BRT w roku 1970.

KRZYSZTOF ZAREWICZ

## Dyskretne milczenie

W Rzymie toczą się spory między integrystami a reformatorami na temat „odnowy” Kościoła. Mówi się też m.in. wiele o jego zadaniach w krajach afrykańskich, o nowym kształtowaniu misji, które uwzględniłoby współczesną rzeczywistość polityczną niepodległych państw Afryki. Dyskusję w Watykanie nie mają jednak jeszcze wiele wpływu na afrykańską rzeczywistość Kościoła. Tam, gdzie postępowe ruchy niepodległościowe wyparły kolonialną przeszłość, powstały niezależne państwa, tam zaś, gdzie pozycje kolonizatorów pozostały jeszcze silne, nie nastąpiło wiele zmian. Pseudoniezależne rządy firmują pseudoniezależność. W takich przypadkach Kościół nie spieszy się ze zmianą kierunków i treści politycznych w swojej działalności misyjnej.

Taka właśnie klasyczna akcja misyjna odbywa się w samym sercu Afryki, Rwandzie. Kraj ten uzyskał formalną niepodległość w 1962 r. Wkrótce jednak spadła nań tragedia może nawet przewyższająca okrucieństwem panowanie kolonialistów belgijskich.

W styczniu, lutym i marcu bieżącego roku plemię Hutu, którego przedstawiciele sprawują rządy w tym państwie przystąpiło do legalnej rzezi ludności plemienia Tutsi. Ofiarą nienawiści rasowej padło 10 tysięcy Tutsi. Ludność tego plemienia masowo rozstrzeliwano, bez sądu i elementarnych zasad wymiaru sprawiedliwości. Kobiety i dzieci zabijano maczugami lub przebijano włóczniami, ciała mordowanych wrzucano do rzeki. Jak doniósł dziennik paryski „Le Monde” (z 4. II br.), akcję eksterminacji Tutsi opracował rząd Rwandy.

Rząd ten składa się z katolików, wychowanków misji katolickich. Hierarchia katolicka tego kraju współuczestniczy w rządzeniu Rwandą. Arcybiskupa Perrandina łączy bliskie więzy z prezydentem Republiki, Kayibandą. W Rwandzie nie ma żadnego życia politycznego; nie ma także prasy, wychodzą tylko dwa biuletyny: jeden wydaje rząd, drugi — arcybiskupstwo.

Przed kilkunastu laty, zanim ogłoszono niepodległość Rwandy, plemię Tutsi ukształtowało elitę inteligencji, która odnosić się zdecydowanie wrogo do kolonialistów, dążyła do pełnej niepodległości

Rwandy i niezależności państwa od Kościoła. Przedstawiciele Tutsi przewidywali w swym programie neutralność wyzwolonej Rwandy.

Kolonialisci belgijscy, którym oczywiście program taki nie odpowiadał, zorganizowali wymierzoną w plemię Tutsi prowokację: w latach 1959—1961 wśród Hutu zorganizowali ruch pseudoniezależności, który był przeciwstawieniem walki wyzwolenczej, prowadzonej przez Tutsi, Ruch pseudoniezależnościowy przystąpił zarazem do eksterminacji plemienia Tutsi, co odpowiadało interesom belgijskich kolonizatorów.

Akcję tę kontynuuje rząd powstały po ogłoszeniu niepodległości Rwandy. Kościół katolicki tego kraju nie wyzybył się tradycji wyniesionej z misji prowadzonych pod opieką kolonizatorów, nie zerwał sojuszu z nawiązanych w tamtym okresie. Dlatego obecny rząd cieszy się poparciem hierarchii katolickiej. Jak pisał „Le Monde”, jest to rząd do tego stopnia bigoteryjny, że fryzury nawet niektórych duchownych.

Wobec aktów ludobójstwa dokonanych na ludności Tutsi arcybiskupstwo tego kraju i liczne katolickie misje zagraniczne zachowały całkowite milczenie. Chodziło widocznie o to, aby nie czynić niczego, co by mogło podważyć pozycję rządu, silnie związanego z duchowieństwem. Uwaga arcybiskupa i większości misjonarzy sprowadzała się do troski o utrzymanie pozycji Kościoła w kraju. Na odwagę zdobyli się tylko niektórzy misjonarze wypowiadając się w obronie prześladowanych ofiar. Wkrótce jednak zamilkli — do porządku przywołały ich wyższe władze kościelne w Rwandzie.

Postawa Kościoła w tym kraju dowodzi, jak trudny jest proces przekształcania jego działalności w Afryce, jak głęboko zakorzeniły się stare nawyki wyniesione z czasów kolonialnych.

Zastanawia natomiast postawa Watykanu. W całej tej smutnej sprawie Watykan zachował dyskretne milczenie. Bez względu na motywy takiego milczenia, nie przyniesie ono Kościołowi popularności w krajach Afryki, które uzyskały rzeczywistą niezawisłość.

Protest w sprawie tragedii w Rwandzie złożyła natomiast Światowa Rada Kościołów.

Podczas sesji Komitetu Wykonawczego, 11 lutego br., przedstawiciele Rady wysłali telegram do sekretarza generalnego ONZ, U Thanta, z wyrazami zaniepokojenia sytuacją w Rwandzie. Światowa Rada Kościołów prosiła U Thanta, aby podjął skuteczne działania dla zapobieżenia dalszym zbrodniom ludobójstwa. Jednocześnie Rada ogłosiła apel o zgromadzenie 1 miliona dolarów na „specjalny afrykański fundusz nagłych potrzeb” w celu udzielenia doraźnej pomocy rodzinom pomordowanych Tutsi.

STANISŁAW MARKIEWICZ

## Wybitni soliści radzieccy przyjadą do Polski

Przedstawiciele „Pagartu” podpisali umowę z radzieckim „Goskoncertem” w sprawie wymiany artystycznej w 1965 roku. Do Polski przyjadą na występy gościnnie szereg wybitnych wirtuozów. Będą to znakomici pianiści starszego pokolenia: — prof. Jakub Flier i prof. Lew Oborin, laureaci pierwszego po wojnie Konkursu Chopinowskiego — Bella Dawidowicz i Wiktor Mierzanow, śpiewaczka Zara Dokuhanowa, która w ostatnich latach odniosła wielkie sukcesy w Europie zachodniej i USA. Ponownie odwiedzi nasz kraj sławny baryton — Paweł Lisycjan, który niedawno koncertował w Polsce oraz młoda solistka Teatru Wielkiego — Tamara Miłaszczukina. W „Warszawskiej Jesieni” weźmie udział Kwartet im. Taniejewa.

Na występy do ZSRR wyjadą nasi dyrygenci: Stanisław Wiślicki i bardzo tu ceniony, Jerzy Semkow, skrzypaczka Wanda Wilkomirska i pianiści Ryszard Bakst i Tadeusz Zmudzinski, śpiewaczka Bogna Sokorska i inni soliści.

PAP.

## »Awans pokolenia« już w sprzedaży

W najbliższych dniach na półkach księgarskich ukaże się pierwszy tom pamiętników młodości wiejskiej, zgromadzonych w wyniku konkursu, ogłoszonego w 1961 r. przez PAN, ZMW i Ludową Spółdzielnię Wydawniczą. Tom ten nosi tytuł: „Awans pokolenia”. (PAP)



# Konfrontacje

Spórą część swego programu poświęciła Telewizja — i bardzo słusznie — wizycie Josipa Broz-Tito oraz towarzyszącym mu osobom. Znowu dzięki TV mieliśmy możliwość uczestniczenia w uroczystościach powitania i w wizytowaniu poszczególnych ośrodków kraju przez prezydenta Jugosławii. Jeszcze raz przekonał się, jak wielką rolę w popularyzowaniu wśród społeczeństwa najważniejszych wydarzeń, w zbliżaniu szerokiego rzesz odbiorców programu do istotnych zagadnień politycznych, gospodarczych itd. ani kronika filmowa, która dociera do widzów z pewnym opóźnieniem ani transmisja radiowa nie spełnia tej funkcji, jaką spełnia w takich sytuacjach telewizja.

Bardzo ciekawa była premiera poniedziałkowego Teatru TV, który wystawił molierowskiego „Don Juana” w przekładzie i reżyserii Bohdana Korzeniowskiego. Znakomicie zagrali swe role G. Holoubek i B. Pawlik. Spektakl wypadł w telewizji współcześnie, świeżo i znacznie odbiegając od dotychczasowych konwencji teatralnych. Telewizyjny „Don Juan” należy do wybitnych osiągnięć reżyserskich i aktorskich poniedziałkowego Teatru.

Nic dziwnego, że w tak znakomitą towarzyszyli czwartkowa „Kobra” (tym razem z Wrocławia) nie wypadła korzystnie. Wrocław przygłotał widowisko kryminalne Jacka Joachima pt. „Spokojny weekend” w reżyserii M. Bogusławskiego. Widowisko było i zwarte, i konsekwentne, gra nie najgorsza, ale realia irytująco wydu-

mane, mało prawdopodobne. Wyszukiwanie mordercy właśnie w środowisku naukowców (w dodatku morderca wybiera się na kongres naukowy za granicę) trudno nazwać sytuacją typową. Ani to duże, ani też mały realizm a już zupełnie trudno to mówić o ukazywaniu typowej i prawdziwej codzienności.

Z satysfakcją sygnalizujemy jubileusz 50 numeru tygodnika aktualności satyrycznych „Wielokropka”. Ten bardzo popularny i cieszący się wielkim powodzeniem telewizyjny magazyn stał się już prawdziwą instytucją w telewizji. Dobre teksty trafne i dowcipne ilustracje oraz mistrzowskie wykonanie przez aktorów (J. Kociński i J. Kobuszewski) dobranych trochę na zasadzie kontrastu, wszystko to sprawia, że każdy nowy numer „Wielokropka” oczekiwany jest z sympatią i sporym zaciekawieniem. 50 jubileuszowy numer przyniósł nam — prócz spraw bieżących — także trochę wspominków i powtórek z poprzednich odcinków. Był więc nieco inny, bardziej uroczysty, ale także rozśmieszający i kłujący. Z okazji jubileuszu — gratulacje i życzenia: wysokich lotów!

Dla każdego coś miłego przyniosły sobotnie i niedzielne transmisje z II Krajowego Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu. Zawsze to ciekawe usłyszeć porcję najnowszych polskich osiągnięć piosenkarskich, co dało nam okazję podumać nad stylem polskiej piosenki (jaki on właściwie jest?). Zastanowił się trochę nad tą różnorodnością, w której nie wiadomo czy twistowe mazury i bigbety polonezy, to rzecz na serio czy po prostu kpiny i zwykła draka. W ostatniej niedzielnej transmisji bardziej chyba podziwialiśmy bohaterskie zmagania organizatorów i wykonawców z ulewem deszczem — niż same piosenki.

MARIAN FLEISIEROWICZ

## REDAKCJA ODPOWIADA

### SEPARACJA I ROZWÓD

Stała czytelniczka. Od 7 lat żyję z mężem w separacji. Osobiście nie kontaktujemy się zupełnie poza tym, że mąż przysyła alimenty na dziecko. Chciałabym wyjść powtórnie za mąż, ale druga strona nie chce się zgodzić na rozwód. Przecież małżeństwo nasze jest fikcją.

RED.: Stosownie do przepisów art. 30 kodeksu rodzinnego, rozwód nie może być orzeczony, jeżeli żąda go małżonek, który jest winny rozkładowi pożycia, chyba, że druga strona wyrazi zgodę na rozwód. Jednakże mimo braku tej zgody, sąd mając na względzie interes społeczny, może orzec rozwód, w przypadkach wyjątkowych, jeżeli małżonkowie pozostają w długotrwałym rozłączeniu. (1985).

### WSPÓLNA KUCHNIA

Czesława Sz. Od lat nie używałam wspólnej kuchni (mimo, że miałam przydział). Urządziłam sobie w małym pokoiku — około 8 m kw. — kuchnię zastępczą. Doprowadziłam tam wodę, gaz, kanalizację. Z powodu powiększenia się rodziny chciałam wrócić do wspólnej kuchni.

RED.: Jeżeli posiada Pani ważny przydział na współużywanie kuchni, może Pani z niej korzystać. Gdyby współlokatorzy nie zechcieli udostępnić jej, może Pani wystąpić do sądu ze skargą o czynienie trudności w używaniu kuchni. (401)

### ORTALION ŁATWO UPRAĆ

Janina S. Maria B. Prosimy o wyjaśnienie nam, czym lub w jaki sposób można uprać płaszcz z ortalionu?

RED.: Płaszcz najlepiej uprać w domu. Woda winna mieć temperaturę 30 — 40 st. C. Do prania należy przygotować dużą ilość białej ciepłej wody, do której dodać jak „FF”, „Kokosał”, „Mirapol” lub płatków mydlanych, uprzednio rozgotowanych w wodzie. W tak przygotowanej wodzie zanurzyć płaszcz i lekko uginać. Czynność powtórzyć kilka razy zawsze w czystej wodzie. Po wypłukaniu płaszcza powiesić na wieszaku nad

## Wnuczka I. Domeyki o pobycie w Polsce

W siedzibie Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną odbyło się spotkanie bawiącej w naszym kraju na zaproszenie Towarzystwa p. Anity Domeyko de Salazar z przedstawicielami prasy. Wnuczka wielkiego polskiego uczzonego podzieliła się wrażeniami ze swego pobytu w Polsce.

„W domu mego wielkiego dziadka w Chile, gdzie mieszkamy — powiedziała p. Domeyko — pielegnuje się troskliwie tradycje polskości. Dlatego też podróz do Polski była moim marzeniem, a pobyt w kraju był wielkim przeżyciem. Podziwiałam rozmach budownictwa Warszawy, piękno Krakowa, urok Tatry, przepiękne pejzaże Ojczyzny mego dziadka. Teraz w pełni potrafię zrozumieć wielką tęsknotę za krajem, którą mój dziadek odczuwał przez całe życie”.

Pani Domeyko mówiła również o wstrząsającym wrażeniu, jakie zrobiło na niej zwiedzenie b. obozu śmierci w Oświęcimiu.

Po powrocie do Chile — spotkałam się z miejscową Polonią, by przekazać im moje wrażenia z Polski, powiedziała na zakończenie

wanną (nie wykręcać). Ewentualne zagięcia wyprostować ręką.

### NIE MA PRZYMUSU

Henryk D. Nekla. Czy zakład pracy ma prawo potrącać składki z pensji, jeżeli pracownik nie wyraził zgody i nie podpisał deklaracji o wstąpieniu do Zw. Zaw.? Czy mam prawo domagać się zwrotu niesłusznie pobranych składek?

RED.: Osoba, która nie przystąpiła w charakterze członka do związku zawodowego, nie jest obowiązana płacić składek i potrącać ich z pensji. Pracownik, który nie podpisał deklaracji, nie jest niedopuszczalny. Ma Pan również prawo domagać się zwrotu niesłusznie potrąconych składek. (Uchwała XI Kongresu Związków Zawodowych z dnia 1. XII 1962 r.).

### NAUKA JAZDY NA MOTOCYKLU EKSTERNISTYCZNIE

Stanisław K. Czy istnieje możliwość zdania egzaminu i otrzy-

mania pozwolenia na prowadzenie pojazdów mechanicznych eksternistycznie?

RED.: Możliwość taka istnieje: Prawo jazdy kat. IV (motocyklowe) bez odbycia przeszkolenia mogą uzyskać osoby posiadające

motocykl, jeśli poziom umysłowy tych osób daje gwarancję, że posiadają one wystarczające kwalifikacje fachowe. Osoba ubiegająca się o prawo jazdy eksternistycznie, winna złożyć w Wydziale Komunikacji Prezydium Rady Narodowej Poznania, plac Kolegiacki 17 podanie na urzędowym papierze (można otrzymać go w pokoju 29), 2) wniosek o dopuszczenie do egzaminu, 3) zdjęcie, 4) uiszczenie opłaty w wysokości 60 zł, 5) złożyć świadectwo lekarskie z poradni dla kierowców, mieszczącej się przy ul. Poznańskiej nr 55, 6) oświadczenie o niekaralności — własnoręcznie napisane, 7) uiszczenie opłaty skarbowa 40 zł za prawo jazdy + 10 zł za podanie oraz po 2 zł od każdego załącznika i zaświadczenie z ośrodka szkolenia jak LOK, PZM Automobilkłuby Unii — stwierdzające odbycie jazdy sprawdzającej na motocyklu.

## Z kroniki sądowej

# Pod zarzutem napadu na kasę PZG

Głośna była w 1961 roku sprawa napadu na kasę Poznańskich Zakładów Gastronomicznych Poznań-Wschód. Przypomnijmy więc tylko krótko:

31 października około godz. 10 do kasy PZG wtargnęło dwóch mężczyzn. Czarne maski zasłaniały im twarze. Jeden z napastników trzymał w ręce „Parabellum”. Prerażeni pracownicy PZG nawet nie usiłowali wstrząsnąć alarmu. Napastnik z rewolwerem stanął obok drzwi i ubezpieczał kompana, który szybko przełożył z otwartej kasety 123 tys. zł do worka turystycznego. Przez nikogo nie niepokoje bandyci opuścili biura PZG i słuch o nich zaginął. Na szczęście nie na zawsze. Wczoraj Prokuratura Wojewódzka w Poznaniu skierowała do Sądu akt oskarżenia przeciwko 46-letniemu Piotrowi Wozowskiemu (zam. w Wnieście — pow. Kościan) i jego 20-letniemu synowi — Mikołajowi (zam. w Poznaniu przy ul. Asnyka 3). Ta dwójka — zdaniem prokuratora — dokonała zuchwałego napadu na kasę PZG. Co za tym przemawia?

Krytycznego dnia oskarżeni nie pracowali. Piotr W. miał zwolnienie lekarskie, natomiast jego syn nie usprawiedliwił nieobecności w zakładzie pracy (Fabryka Luster). Dalej — 3 pracownicy PZG zeznali, że właśnie Piotr W. sylwetką i głosem przypomina starszego uczestnika napadu. Szwagier Piotra W. podał natomiast, że oskarżony pokazywał mu „Parabellum” i proponował „skok” na kasę. Działo się to tydzień przed napadem.

Inny prokuratorski dowód to... worek turystyczny, znaleziony w listopadzie 1961 r. na skarpie kolejowej. Świadczyły o tym pracownicy PZG zeznali, że ten rekwizyt podobny jest do używanego podczas napadu. Pracownicy Fabryki Luster oświadczyli natomiast, że podobny worek miał Mi-

kołaj Wozowski, kiedy był zakładowym kolporterem „Domu Książki”.

O winie oskarżonych — zdaniem prokuratora — świadczy również poprawa w sytuacji materialnej Wozowskich, poprawa datująca się od listopada 1961 r. Poprzednio Piotr W., ze względu na chorobę, a Mikołaj ze względu na utrzymywanie matki i brata, wiedli tryb życia nader oszczędny. Po napadzie Piotr W. nie podjął w ogóle pracy, w 1962 r. często bywał w restauracjach placąc słone rachunki, a nadto wydał 10 tys. zł na wyposażenie pracowni fotograficznej. Podobnie urządził się Mikołaj W.

W toku śledztwa oskarżeni nie przyznali się do winy. Piotr W. wyjaśnił, że swoje alibi ujawnił dopiero na rozprawie. Poprawę sytuacji materialnej wytłumaczył natomiast sprzedażą za 46 tys. zł pierścienia z brylantem. Transakcja miała się odbyć w „Lubuskiej”, a nabywcą rzekomo został bliżej nieokreślony „Zygmunt”.

### DYREKTOR

### NA ŁAWIE OSKARŻONYCH

Prokuratura Wojewódzka zakończyła śledztwo w sprawie Kazimierza Samolczyka, dyrektora szamotulskiej filii „Centrali Nasiennej” w Poznaniu. Z materiałów śledztwa wynika, że oskarżony zagarnął na szkodę macierzystego przedsiębiorstwa ok. 80 tys. zł. Inne zarzuty dotyczą oszukiwania plantatorów. I tak w 1963 r. K. Samolczyk oświadczył Mikołajowi L., że dostarczone przezeń nasiona odpowiadają wymogom II standardu (było to niezgodne z prawdą), lecz w zamian za 10 tys. zł można je zaliczyć do I standardu. (a)

## Praca

Slusarz tokarz samodzielny przyjmie posadę albo współpracę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26482g.

Pomoc domowa na stałe lub dochodząca potrzebna. Warunki dobre. Poznań, Mazowiecka 21 m. 1. Solacz. 26437g

Uczeń fryzjerski (przy- stójny) poszukuje nauki w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26502g.

Pomoc domowa chętnie ze wsi na dobrych warunkach potrzebna. Zeromskiego 6b m. 10, Sieczkowska. 26504g

Ucznia przyjmę. Zakład malarski, Olszewski, ul. Owsiana 15 m. 10. 26514g

Gospośia, młodsza, inteligentna, uczciwa potrzebna na czasowy wyjazd za granicę. Zgłoszenia z referencjami w godz. od 17-19, Głogowska 111 m. 10. 26523g

Mistrz slusarski przyjmie pracę w godz. popołudniowych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26553g.

Pomoc domowa młodsza (pełnoletnia) potrzebna z mieszkaniem albo dochodząca. Aleja Wielkopolska 11, parter. 26525g

Pani lat 40 przyjmie na czas wakacji jakąkolwiek pracę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10372p.

Dzielnego pracownika z branży samochodowej zatrudni Auto-Servis, Dąbrowskiego 147. 26643g

Dwóch uczniów stolarskich przyjmę. Jan Nowacki, Swarzędz, Nowowiejska 12. 25913g

Prasowaczki do koszuł, pania do naprawy kłitki, przyjmę zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26565g.

Pomocnik fryzjerski potrzebny zaraz. Poznań-Solacz, Nad Wierzbakiem 20. 26574g

Czeladnika (czka) i uczennia do krawiectwa potrzebne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26580g.

Uczeń fryzjerski męski może się zgłosić. Poznań, Poznańska 24a. 26582g

Ucznia przyjmę. Pracownia tapicerska, H. Napierala, Poznań, Zeylanda 9. 26584g

Ucznia stolarskiego przyjmę. Gryczka, Garbary 14. 26594g

Malarzy poszukuję zaraz. Zgłoszenia: od 7-9, Zalewski, Poznań, ul. Zielona 1, telefon 702-16. 26590g

Wykonuje po domach prace slusarskie: naprawa mebli, polerowanie, przemalowanie, Cichoci, Poznań, Ściegiennego 47. 26599g

## Nauka

Matematyki i polonista z wieloletnim doświadczeniem, przystępuje do egzaminów wstępnych i poprawkowych z matematyki, języka: polskiego, rosyjskiego, francuskiego, niemieckiego według obecnych wymagań. Zgłoszenia: Poznań, Traugutta 32 m. 21, od 27. VI. do 5. VII i 31. VII do 10. VIII. 1964 r. godz. 20-21. 24813g

Tańców szybko ucze. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 25981g

Kursy księgowości: podstawowej (z maszynopisanem i obsługą maszyn biurowych), przemysłowej i handlowej — stażowne i zaoczne (korespondencyjne) — organizuje Oddział Poznański Stowarzyszenia Księgowych. Informacje: Poznań, ul. Marekiewskiego 146/150 (Wyższa Szkoła Ekonomiczna), pokój 32, w godz. od 13-17, oraz pisemnie: Poznań 4, skrytka pocztowa 1111. K4072

Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej Oddział Wojewódzki w Poznaniu organizuje kursy: — kierowców kat. amatorskiej — otwarcie 10 lipca 1964 r., kursy — korespondencyjne kat. III. Informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretariat kursów, ul. Lampowa 7 — telefon 14-45. K4206

## Kupno

Znaczyć polskie komplety kupie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26487g.

Kupię spacerówkę dla bliźniat w dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26547g.

## Sprzedaż

Przewody do elektryczności oraz lampy nowoczesne polecam Dzierżyńskiego 268, telefon 535-68. 24159g

Pianino do ćwiczeń sprzedam. Cena 3,500 zł. Poznań, Dzierżyńskiego 14 m. 16. 26492g

Mebel kuchenne sprzedam. Małeckiego 34 m. 2. 26520g

## OGŁOSZENIA DROBNE

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace wszelkie rozmiary poleca Brzozowska — Poznań, Czerwonej Armii 10. 25560g

Sprzedam małą kasę rejestracyjną, rogi jelenie i różne obrazy. Poznań, Śniadeckich 16 m. 9. 25048g

Sprzedam tanią barak o powierzchni 32 m. 2. Mosina, ul. Sowincka 29. 26484g

Sprzedam wózek sportowy, nowoczesny. Poznań, ul. Głogowska 237 m. 5. 26509g

Sprzedam głęboki, biały wózek dziecięcy. Poznań, Górczyńska 67 m. 1. 26545g

Sprzedam snopowiązałkę marki „Far” w dobrym stanie. Pawlak, Chłudowo, pow. Poznań. 26548g

Wózek dziecięcy głęboki, biały, rower damski, używany tani sprzedam. Wilczak 10 m. 3. 26583g

## HYDROFORY na RATY!



W.P. „ARGED” w Poznaniu

ulica 27 Grudnia nr 6, telefon nr 625-80

## OFERUJE: HYDROFORY KOMPLETNE

|            |         |             |
|------------|---------|-------------|
| 150 litrów | w cenie | 7.270,— zł  |
| 300 litrów | w cenie | 7.530,— zł  |
| 500 litrów | w cenie | 11.900,— zł |
| 750 litrów | w cenie | 13.900,— zł |

## W SPRZEDAŻY RATALNEJ — 18 RAT

do nabycia w uospeclnionej sieci detalicznej oraz za gotówkę

## POMPY HYDROFOROWE

o mocy silnika 1 kW — wydaj. 35 l/min. w cenie 3.222,— zł.

UWAGA: dostawy wagonowe realizujemy franco stacją odbiorczą. Indywidualnym odbiorcom dostarczamy hydrofory na obszarze woj. poznańskiego — bezpłatnie do miejsca zamieszkania! K4172

## Samochody

„Komara” sprzedam, stary typ, stan dobry. Kwiatowa 5 m. 8, tel. 532-64. 26338g

Sprzedam samochód „Syrena”. Małe Garbary 7a — garaż, godz. 16-18. 26467g

Sprzedam „Junaka” stan dobry. Poznań, Kilińskiego 13 m. 2. 26481g

Sprzedam motocykl „Jawa” 175 Kostrzyn, Osiedle 2, ulica Grunwaldzka 8, pow. Środa. 26494g

Okazyjnie sprzedam motor MZ ES 250. Poznań, ul. Kościuski 110 m. 10, III piętro. 26505g

Motocykl „BMW” 350 cm sprzedam lub zamienię na motorower Simson, Jawa, albo zamienię na samochód małodziałowy do placu do 30 tys. zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26585g.

Kupię „Syrenę” lub P-70 do 34.000 zł oraz oryginalną przyczepę motocyklową „I2”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26536g.

Sprzedam „Fiat” 1100 po kapitalnym remoncie, zapasowe części, 17.000 zł, telefon 427-51. 26540g

Motorower „Jawa” 550 w dobrym stanie, okazjnie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26503g.

Sprzedam „Jawę” 250 po dotarciu Poznań, Dolna Włda 86 m. 6 (narożnik Chłapowskiego), godz. 16-18. 26533g

Samochód „Opel-Olimpia” po kapitalnym remoncie na nowym gumieniu, sprzedam, cena 12.000 zł. Nedzwiedz, Krzywiń tel. 20. 10362p

Sprzedam tanią samochód osobowy, stan idealny, „Mercedes F-170. Wiadomość: Nowa Sól, Zielonogórska 34, woj. Zielona Góra. 10366p

Sprzedam samochód osobowy marki „Opel” — cena przystępna. Leszno, Łaziebnia 16. 10363p

Sprzedam „Wartburg” — „Moskiewicz”, stan idealny. Zienkiewicz, Wałcz, 3 Maja 10, telefon 529. 10367p

Sprzedam samochód „Sinca Aronda” 1300, po 40.000 km, Ostrow Wlkpl., ulica Staszica 4, tel. 104-85. 10370p

Skuter „Wiatka” w idealnym stanie tani sprzedam. Ul. Swierzewskiego 33 m. 4, telefon 443-31. 26688g

„Jawa” 250 po remocie, 10.000 zł. Telefon 611-81 wewn. 132, godz. 18-20. 24258g

Samochód „Warszawa” sprzedam lub zamienię na małodziałowy. Tel. 705-16. 25412g

Okazyjnie sprzedam silnik nowy do samochodu osobowego. „Skoda”, Krawczyk, Niechanowo, pow. Gniezno. 26569g

Sprzedam gospodarstwo 3/4 ha, budynki maszynowe, obszerne nadające się na chów bydła, drobiu. Ignacy Jakubowski, Puszczykowiec, poczta Kamieniec, pow. Kościan. 26473g

W Lesznie sprzedam korzystnie parcele pod domki jednorodzinne 1,2-2,5 ha, brojone. Kościan, tel. 508. 26485g

Sprzedam willę w Poznaniu (4 min. od tramwaju), z wygodami, garaż, parcela 1177 m<sup>2</sup>, posiada lokal nadający się na warsztat. Po sprzedaży 3 pokoje komfortowe wolne. Adres wskaze Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26499g.

Sprzedam domek jednorodzinny, warunek mieszkanie wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26516g.

Sprzedam domek jednorodzinny z ogrodem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26517g.

Willę wzgl. dom jednorodzinny wolny w dobrym punkcie przy komunikacji kupię zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26544g.

Sprzedam parcele budowlaną w Krzyżownikach nad jeziorem. Zgłoszenia: tel. 82-11 w. 730. 26557g

Sprzedam spiesznie w Poznaniu dom 2 pokoje, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, gaz, garaż, tel. 63-217 kurnik, morga ogrodu, 200 m od tramwaju. Junikowo, ul. Łąkowa 12. 26559g

Pilnie sprzedam parcele w Swarzędzu z zaawansowaną budową domku jednorodzinnego. Szajek, Swarzędz, ul. Warszawska 23. 26563g

Kamieniec nowoczesny z wolnym mieszkaniem korzystnie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26567g.

Sprzedam dom jednorodzinny (stan średni) z wolnym mieszkaniem w śródmieściu Jarocina. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26571g.

Sprzedam natychmiast 5,5 ha ziemi pszennej z budynkami przy Jarocinie. Wiktoria Jankowska, Koźmin, Poznańska 7. 10369p

## LoKale

Samodzielne, nowoczesne 3-pokojowe mieszkanie w centrum Bydgoszczy — zamienię na podobne w Poznaniu, może być stare budownictwo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26347g.

Poszukuję pokoju bez mebli dla starszej pani. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26366g.

Zamienię pokój z kuchnią na Wildzie, I piętro, na większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26526g.

Rok z góry zapłaci młode małżeństwo (członkowie spółdzielni), za wydzierżawienie pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26528g.

Emeryt samotny poszukuje pokoju z kuchnią w mieście powiatowym, województwa poznańskiego lub bydgoskiego. Wiadomość: Podborzyski, Siekierczyn, pow. Luban Śląski. 10471p

Szczecin — Poznań! Zamienię 2 pokoje (małe) z kuchnią, łazienką, c. o., wysoki parter, balkon oszklony, działkę na mieszkanie w Poznaniu. Oferty: Jerzy Piechociński, Szczecin, Orzeszkowej 11 m. 3. 10365p

Przyjmę panią na wspólny pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 26466m.



## Pracownicy poszukiwani

KONSTRUKTORÓW zatrudni natychmiast  
ZAKŁAD TECHNOLOGICZNY przy PIMR  
W POZNANIU, ulica Starołęka 31. K4180

BIURO PROJEKTÓW ENERGETYCZNYCH  
ENERGOPROJEKT, ODDZIAŁ POZNAŃ, Sta-  
ry Rynek 97/100, zatrudni zaraz:

INŻYNIERA TELEELEKTRYKA ze spe-  
cjalnością teletransmisji na stanowisko  
starszego projektanta.

Oferty prosimy kierować do Działu Kadry, po-  
kój 203. K4210

— 5 MURARZY SZAMOTOWYCH — oraz  
— 3 POMOCNIKÓW MURARSKICH —

przyjmie do pracy na delegacji  
SPÓŁDZIELNIA PRACY BUDOWNICTWA  
PRZEMYSŁOWEGO.

Zgłoszenia przyjmuje Zarząd — Poznań, ulica  
Hibnera 6. W4137

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁOWO-  
NEGO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W PO-  
ZNANIU, ulica Żmigrodzka nr 41/49 zatrudni  
zaraz:

2 TECHNIKÓW NORMOWANIA PRACY —  
wymagane Technikum Budowlane i prakty-  
ka na budowie ze znajomością zagadnień  
normowania,

1 EKONOMISTĘ do spraw werbunku pra-  
cowników, zatrudnienia i płac — wyma-  
gane średnie wykształcenie i praktyka,

6 MALARZY,

10 MURARZY,

1 ZDUNA,

1 BLACHARZA,

1 PARKIARZA,

4 LASTRYKARZY,

1 KSYLOLICIARZA,

15 POMOCNIKÓW ELEKTROMONTERÓW,

15 ELEKTROMONTERÓW,

3 MONTERÓW SAMOCHODOWYCH z świa-  
dectwem czeladniczym i praktyką,

1 ELEKTROMONTERA SAMOCHODOWEGO  
z świadectwem czeladniczym i praktyką,

5 POMOCNIKÓW ŚLUSARZY,

5 ROBOTNIKÓW do transportu (gadowaczy),

1 KIEROWNICĘ SAMOCHODOWEGO z pierw-  
szą kategorią prawa jazdy, oraz

30 ROBOTNIKÓW niekwalifikowanych do Za-  
kładu Prefabrykacji Wyrobów Betonowych  
w Owińskich, pow. Poznań,

15 ROBOTNIKÓW niekwalifikowanych na bu-  
dowę w Konarzewie, powiat Poznań.

Praca w akordzie — wynagrodzenie wg układu  
zbiorowego pracy w budownictwie. W4112

## Praca

Starsza pomoc domowa  
szuka pracy z noclegiem  
— śródmieście. Oferty  
Biuro Ogłoszeń, Grun-  
waldzka 19 dla 26612g.

Wdowiec poszukuje pa-  
ni do pracy domowej.  
Oferty Biuro Ogłoszeń,  
Grunwaldzka 19 dla 26614g.

## +

W dniu 30 czerwca  
1964 r. zmarł nagle,  
namaszczone Olejami  
św., mój najukochań-  
szy mąż, nasz troskli-  
wy ojciec, syn, brat,  
szwagier i wujek, prze-  
żywszy lat 50, 5p.

**Marian  
Jankowiak**

Pogrzeb odbędzie się  
w czwartek, 2 bm., o  
godzinie 17 z domu ża-  
łoby w Szamotulach,  
Rynek 10.

W ciężkim smutku  
pograżone

**ZONA Z DZIEĆMI  
I RODZINA**

Szamotulę, Poznań,  
Bydgoszcz, Chicago.

## +

Dnia 1 lipca 1964 r.  
odszedł od nas na zaw-  
szę, namaszczone Ole-  
jami św., przeżywszy  
lat 59, mój najdroższy  
mąż, nasz ukochany  
ojciec, słońce naszego  
życia, 5p.

**Stefan  
Pawela**

dyrektor Liceum Ogól-  
nokształcącego w Sz-  
amotulach, odznaczony  
Krzyżem Kawalerskim  
Orderu Odrodzenia  
Polski.

Wyprowadzenie dro-  
gich nam zwłok nastą-  
pi w sobotę, 4 lipca  
br., o godzinie 16.30 z  
domu żałoby.

W ciężkim smutku  
pograżone

**ZONA Z DZIEĆMI  
I RODZINA**

Szamotulę, Poznań,  
plac Sienkiewicza 5.

26705g

Grunwaldzka 19

WIEIKOPOLSKI

OZNAN

Grunwaldzka 19

Ogrodnika samotnego  
(kwaciara) przyjmie na  
dobrych warunkach z u-  
trzymaniem. Oferty Bi-  
uro Ogłoszeń, Grunwaldz-  
ka 19 dla 26632g.

## Sprzedaj

Pokój stołowy — stan  
idealny sprzedam. Ul.  
Świercowskiego 67a m. 8.

Urządzenie fryzjerskie —  
sprzedam. Kopernika 8

m. 4. 26622g

Sprzedam wózek dziecię-  
cy głęboki granatowy.  
Gwardii Ludowej 44 m. 6.

26623g

Sprzedam filodendron. Pl.  
Wielkopolski 7/8 m. 46.

26611g

+

W dniu 30 czerwca  
1964 r. zmarł, prze-  
żywszy lat 63, nasz  
ukochany ojciec i dzie-  
dek, 5p.

**Antoni  
Walczuk**

Pogrzeb odbędzie się  
w czwartek, 2 bm., o  
godzinie 15.15 z kaplicy  
cmentarnej na Junik-  
owie.

O bolesnej stracie  
zawiadamia

**RODZINA**

Poznań,  
Mickiewicza 17 m. 4.

K4222

+

W dniu 30 czerwca  
1964 r. zmarł nagle  
mój najdroższy mąż,  
nasz ukochany ojciec  
i dziadek, 5p.

**Józef  
Marszałek**

przeżywszy lat 62.

Pogrzeb odbędzie się  
w piątek, 3 bm., o go-  
dzinie 16.15 z kaplicy  
cmentarnej na Junik-  
owie.

W głębokim smutku  
pograżeni

**ZONA, CORKI,  
ZIECIEWIE  
I WNUCZKI**

Poznań, Dąbrowskiego 47/10a.

K4221

+

W dniu 29 czerwca  
1964 r. zmarła w wieku  
lat 74, po ciężkich cier-  
pieniach, opatrzona Sa-  
kramentami św., nasza  
najdroższa matka, te-  
ściowa i babcia, 5p.

DYREKCJA BUDOWY  
OSIEDLI ROBOTNICZYCH  
KOŁOBRZEG, ul. Lenina nr 2

PRZYJMUJE

PROWADZENIE INWESTYCJI POWIER-  
NICZYCH oraz NADZORÓW ZLECONYCH

W ramach powiernictwa przygo-  
towujemy i prowadzimy realiza-  
cję inwestycji w pełnym zakresie.

Na terenie miasta Kołobrzegu istnieją jeszcze  
możliwości zlokalizowania obiektów sanato-  
ryjno - wypoczynkowych.

Informacji udziela DBOR — Kołobrzeg, ulica  
Lenina nr 2 — telefon 472, 473, 474. K4168

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „NIEWIDO-  
MY” W POZNANIU, ul. Grunwaldzka nr 3,  
zatrudni:

MECHANIKA do remontu maszyn szwal-  
niczych, najchętniej inwalidę.

Wynagrodzenie zgodnie z uchw. CZSP nr 340,  
z dnia 21 października 58 r. Zgłoszenia pise-  
mne i osobiste do Działu Kadry Spółdzielni,  
pl. Wielkopolski 9, pokój 21, w godz. od 10—14.  
K4189

**ZŁOM ZŁOTY  
ZŁOM SREBRNY**  
SKUPUJE  
sklep  
„VERITAS”  
POZNAŃ,  
ulica Kantata 10  
K3723

## Samochody

Samochód „Ifa 8” sprze-  
dam. Leszczyńska 85 —  
Górczyn. 26610g

Sprzedam „Spartaka” w  
bardzo dobrym stanie.  
Chociszewskiego 15 m. 2.

26607g

„Jawę” 250 ccm — sprze-  
dam. Poznań, Górecka  
156. 26631g

„Fiat 600 Multipla” po  
remontie sprzedam. Po-  
znań, Grobla 6 m. 2.

26640g

## Lokata

Kulturalne młode mał-  
żeństwo weźmie w dzie-  
ławę mieszkanie na o-  
kres 1 roku, może być na  
peryferiach. Warunki do  
omówienia. Oferty Biuro  
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19  
dla 26628g.

Szukam dwupokojowego,  
wyłączonego mieszkania.  
Zapłać z góry. Oferty  
Biuro Ogłoszeń, Grun-  
waldzka 19 dla 26638g.

Małżeństwo pracujące,  
dwuletnie dziecko — po-  
szukuje pokoju pustego  
na okres dwóch lat. Chę-  
tnie okolice Grunwaldz-  
kiej. (Członkowie spół-  
dzielni). Oferty Biuro O-  
głoszeń, Grunwaldzka 19  
dla 26641g.

Pani samotna, spokojna  
poszukuje pokoju samo-  
dzielniego przy kultural-  
nej rodzinie. Oferty Bi-  
uro Ogłoszeń, Grunwaldz-  
ka 19 dla 26649g.

Młode małżeństwo czło-  
nkiem spółdzielni miesz-  
kaniowej poszukuje poko-  
ju. Oferty Biuro Ogłoszeń,  
Grunwaldzka 19 dla  
26651m.

Pracująca pani poszuka-  
je pokoju. Oferty Biuro  
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19  
dla 26658m.

Przyjmę na pokój trzech  
panów. Poznań-Górczyn,  
Skalna 35. 26672m

Panna pracująca poszuka-  
je pokoju. Warunki do  
omówienia. Oferty Biuro  
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19  
dla 26692m.

Zamienię mieszkanie dwu-  
pokojowe z kuchnią na  
trypokojowe. Oferty Bi-  
uro Ogłoszeń, Grunwaldz-  
ka 19 dla 26602m.

+

W dniu 29 czerwca  
1964 r. zmarł w wieku  
lat 74, po ciężkich cier-  
pieniach, opatrzona Sa-  
kramentami św., nasza  
najdroższa matka, te-  
ściowa i babcia, 5p.

**Antoni  
Walczuk**

W dniu 29 czerwca  
1964 r. zmarł w wieku  
lat 74, po ciężkich cier-  
pieniach, opatrzona Sa-  
kramentami św., nasza  
najdroższa matka, te-  
ściowa i babcia, 5p.

**Stanisława  
Menzlowa**

Pogrzeb odbędzie się  
w piątek, 3 bm., o go-  
dzinie 16 w Wolsztynie,  
z kostnicy szpitalnej.

W ciężkim smutku  
pograżeni

**SYN, SYNOWA  
I WNUKI**

Poznań, Wolsztyn.

K4215

+

W dniu 29 czerwca  
1964 r. zmarł w wieku  
lat 74, po ciężkich cier-  
pieniach, opatrzona Sa-  
kramentami św., nasza  
najdroższa matka, te-  
ściowa i babcia, 5p.

**Antoni  
Walczuk**

W dniu 29 czerwca  
1964 r. zmarł w wieku  
lat 74, po ciężkich cier-  
pieniach, opatrzona Sa-  
kramentami św., nasza  
najdroższa matka, te-  
ściowa i babcia, 5p.

**Stanisława  
Menzlowa**

Pogrzeb odbędzie się  
w piątek, 3 bm., o go-  
dzinie 16 w Wolsztynie,  
z kostnicy szpitalnej.

W ciężkim smutku  
pograżeni

**SYN, SYNOWA  
I WNUKI**

Poznań, Wolsztyn.

K4215

PRZEDSIĘBIORSTWO  
PRZEMYSŁOWO - HANDLOWE  
„GAZY TECHNICZNE”  
POZNAŃ, ulica Krańcowa 14

zawiadamia

że z dniem 1 lipca 1964 roku  
nastąpiła zmiana n-rów telefonów

stary nr 713 - 40 — 713 - 41

nowy nr 720 - 01.

K4214

DYREKCJA  
Szkoly Rzemiosł Budowlanych nr 1  
w Poznaniu, ul. Różana nr 17,  
telefon 10-36

przyjmuje zapisy uczniów

do klasy I na rok szkolny 1964/65

na następujące kierunki:

**budowlany i drzewny**

Szkola jest podbudową 3-letniego technikum  
budowlanego, istniejącego przy tejże szkole.

K4167

Spokojnie spędzamy wakacje,

bo złożyliśmy

KUPONY ABONAMENTOWE

„KOZIOŁKÓW”

a więc

mamy zachowaną

ciągłość gry

i bierzemy udział

w WIELKIM

KONKURSIE!

K4216

+

Wypożyczam zagraniczne  
suknie ślubne, kolorowe,  
wieczorowe, nakrycia do  
chrztu. Szewska 20. 24249g

Wyciąć! Zachować! Prze-  
wozy wszelkie samocho-  
dami ciężarowymi wyko-  
nujemy dla instytucji i  
prywatnie. Zgłoszenia co-  
dziennie w godz. 9—10 i  
16—18. Mostowa 23, przy  
placu Bernardyńskim, te-  
lefon 524-95. 25897g

Wypożyczam zagraniczne  
suknie ślubne, kolorowe,  
wieczorowe, nakrycia do  
chrztu. Szewska 20. 24249g

Wyciąć! Zachować! Prze-  
wozy wszelkie samocho-  
dami ciężarowymi wyko-  
nujemy dla instytucji i  
prywatnie. Zgłoszenia co-  
dziennie w godz. 9—10 i  
16—18. Mostowa 23, przy  
placu Bernardyńskim, te-  
lefon 524-95. 25897g

Wypożyczam zagraniczne  
suknie ślubne, kolorowe,  
wieczorowe, nakrycia do  
chrztu. Szewska 20. 24249g

Wyciąć! Zachować! Prze-  
wozy wszelkie samocho-  
dami ciężarowymi wyko-  
nujemy dla instytucji i  
prywatnie. Zgłoszenia co-  
dziennie w godz. 9—10 i  
16—18. Mostowa 23, przy  
placu Bernardyńskim, te-  
lefon 524-95. 25897g

Wypożyczam zagraniczne  
suknie ślubne, kolorowe,  
wieczorowe, nakrycia do  
chrztu. Szewska 20. 24249g

Wyciąć! Zachować! Prze-  
wozy wszelkie samocho-  
dami ciężarowymi wyko-  
nujemy dla instytucji i  
prywatnie. Zgłoszenia co-  
dziennie w godz. 9—10 i  
16—18. Mostowa 23, przy  
placu Bernardyńskim, te-  
lefon 524-95. 25897g

Wypożyczam zagraniczne  
suknie ślubne, kolorowe,  
wieczorowe, nakrycia do  
chrztu. Szewska 20. 24249g

Wyciąć! Zachować! Prze-  
wozy wszelkie samocho-  
dami ciężarowymi wyko-  
nujemy dla instytucji i  
prywatnie. Zgłoszenia co-  
dziennie w godz. 9—10 i  
16—18. Mostowa 23, przy  
placu Bernardyńskim, te-  
lefon 524-95. 25897g

Wypożyczam zagraniczne  
suknie ślubne, kolorowe,  
wieczorowe, nakrycia do  
chrztu. Szewska 20. 24249g

Wyciąć! Zachować! Prze-  
wozy wszelkie samocho-  
dami ciężarowymi wyko-  
nujemy dla instytucji i  
prywatnie. Zgłoszenia co-  
dziennie w godz. 9—10 i  
16—18. Mostowa 23, przy  
placu Bernardyńskim, te-  
lefon 524-95. 25897g

Wypożyczam zagraniczne  
suknie ślubne, kolorowe,  
wieczorowe, nakrycia do  
chrztu. Szewska 20. 24249g

Wyciąć! Zachować! Prze-  
wozy wszelkie samocho-  
dami ciężarowymi wyko-  
nujemy dla instytucji i  
prywatnie. Zgłoszenia co-  
dziennie w godz. 9—10 i  
16—18. Mostowa 23, przy  
placu Bernardyńskim, te-  
lefon 524-95. 25897g

Wypożyczam zagraniczne  
suknie ślubne, kolorowe,  
wieczorowe, nakrycia do  
chrztu. Szewska 20. 24249g

Wyciąć! Zachować! Prze-  
wozy wszelkie samocho-  
dami ciężarowymi wyko-  
nujemy dla instytucji i  
prywatnie. Zgłoszenia co-  
dziennie w godz. 9—10 i  
16—18. Mostowa 23, przy  
placu Bernardyńskim, te-  
lefon 524-95. 25897g

Wypożyczam zagraniczne  
suknie ślubne, kolorowe,  
wieczorowe, nakrycia do  
chrztu. Szewska 20. 24249g

Wyciąć! Zachować! Prze-  
wozy wszelkie samocho-  
dami ciężarowymi wyko-  
nujemy dla instytucji i  
prywatnie. Zgłoszenia co-  
dziennie w godz. 9—10 i  
16—18. Mostowa 23, przy  
placu Bernardyńskim, te-  
lefon 524-95. 25897g

Wypożyczam zagraniczne  
suknie ślubne, kolorowe,  
wieczorowe, nakrycia do  
chrztu. Szewska 20. 24249g

Wyciąć! Zachować! Prze-  
wozy wszelkie samocho-  
dami ciężarowymi wyko-  
nujemy dla instytucji i  
prywatnie. Zgłoszenia co-  
dziennie w godz. 9—10 i  
16—18. Mostowa 23, przy  
placu Bernardyńskim, te-  
lefon 524-95. 25897g

Wypożyczam zagraniczne  
suknie ślubne, kolorowe,  
wieczorowe, nakrycia do  
chrztu. Szewska 20. 24249g

Wyciąć! Zachować! Prze-  
wozy wszelkie samocho-  
dami ciężarowymi wyko-  
nujemy dla instytucji i  
prywatnie. Zgłoszenia co-  
dziennie w godz. 9—10 i  
16—18. Mostowa 23, przy  
placu Bernardyńskim, te-  
lefon 524-95. 25897g

Wypożyczam zagraniczne  
suknie ślubne, kolorowe,  
wieczorowe, nakrycia do  
chrztu. Szewska 20. 24249g

Wyciąć! Zachować! Prze-  
wozy wszelkie samocho-  
dami ciężarowymi wyko-  
nujemy dla instytucji i  
prywatnie. Zgłoszenia co-  
dziennie w godz. 9—10 i  
16—18. Mostowa 23, przy  
placu Bernardyńskim, te-  
lefon 524-95. 25897g

Wypożyczam zagraniczne  
suknie ślubne, kolorowe,  
wieczorowe, nakrycia do  
chrztu. Szewska 20. 24249g

Wyciąć! Zachować! Prze-  
wozy wszelkie samocho-  
dami ciężarowymi wyko-  
nujemy dla instytucji i  
prywatnie. Zgłoszenia co-  
dziennie w godz. 9—10 i  
16—18. Mostowa 23, przy  
placu Bernardyńskim, te-  
lefon 524-95. 25897g



## Co roku więcej na remonty domów

Co roku zwiększają się na Grunwaldzie fundusze przeznaczone na remonty budynków mieszkalnych. W 1961 r. np. na remonty bieżące budynków (administrowane przez DZBM) wydano 3 mln. zł, a w tym roku przeznaczają się na ten cel 4 200 tys. zł.

DZBM, niezależnie od realizowania remontów bieżących z własnych funduszy, wykonyje także odpłatnie usługi na życzenia lokatorów. W porównaniu z 1960 r. wzrosły one obecnie 11-krotnie. Zgłoszeń na te usługi jest znacznie więcej, jednak z braku niektórych materiałów budowlanych oraz niedostatecznej liczby pracowników DZBM nie może ich wszystkich zrealizować.

Co roku też wzrastają fundusze na remonty kapitalne i zabezpieczające domów mieszkalnych. W latach 1961/62 wyremontowano 48 budynków (należących do DZBM) oraz 89 domów prywatnych. W następnych latach, do końca 1965 r. objęto remontami dalsze 199 domów.

Ogółem w tej 5-letce na Grunwaldzie przeznaczają się na remonty kapitalne ponad 81 mln. zł. (a)

## Zmiana bez zapowiedzi

Pasażerowie korzystający z przystanku tramwajowego przy ul. Warszawskiej, w wylocie ul. Bnińskiej, ze zdziwieniem stwierdzili wczoraj rano, że został on przesunięty o około 200 m w kierunku ul. Krańcowej.

Wprowadzie przesunięcia przystanków w naszym mieście nie należało do rzadkości, jednak na ogół MPK zawiadamia o tym pasażerów przez prasę i radio. We wspomnianym przypadku tego nie uczyniono. A szkoda! (a)

## Rezultaty społecznej kontroli mieszkań

Na początku listopada ub. roku Poznański Komitet Frontu Jedności Narodu podjął uchwałę dotyczącą wyborów do komitetów domowych w naszym mieście. Od tego czasu minęło kilka miesięcy. Nadszedł zatem odpowiedni już moment, by na podstawie dotychczasowej ich działalności wysunąć dla komitetów kierunki dalszej pracy na najbliższy okres.

Do tej pory powstało w naszym mieście ponad 840 komitetów domowych, w których działa blisko 3000 osób. Akcja wyborów nie jest jeszcze zakończona. Najwięcej komitetów powstało w nowych domach. Obecnie, w drugim etapie przystąpiono w dzielnicach do tworzenia ich również w starym budownictwie.

Jednym z pierwszych zadań, do których przystąpiły komitety domowe była społeczna kontrola mieszkań oraz właściwe się do prac porządkowych na terenach przydomowych. We wspomnianych kontrolach udział brali także przedstawiciele Komitetów FJN, KB oraz DZBM.

Do końca maja br. skontrolowano w naszym mieście ponad 12 490 mieszkań, z tego większość w nowych domach, wybudowanych w minionych latach. Kontrole wykazały, że sporo lokatorów utrzymuje po mieszkaniu w należytym porządku, chociaż zdarzają się także przypadki lekceważenia i dewastacji mienia społecznego. Na Wildzie np. na 3274 skontrolowane mieszkania tylko 253 uzyskały ocenę bardzo dobrą, a przeszło 1731 — dobrą. W ponad 1260 mieszkaniach zanotowano sporo usterek (cieknące krany, niszczone parkiety itp.). W pozostałych — 27 stwierdzono karygodne zaniedbania, a 5 mieszkań uznano za kompletne zdewastowane z winy lokatorów. Stąd też trzy sprawy skierowano do Kolegium Karno-Administracyjnego, a dwie na drogę sądową przez Prezydium DRN z wnioskiem o zasądzenie eksmisji (art. 16 Prawa Lokalowego).

Dzięki przeprowadzeniu społecznych kontroli lokatorzy usunęli wiele usterek oraz zaprowadzili w swych mieszkaniach większy porządek. A taki był właśnie cel uchwały Poznańskiego Komitetu FJN. To też powoływanie komitetów domowych należy uznać za cenną i pożyteczną inicjatywę. Komitety te nie ograniczają się zresztą wyłącznie w swej działalności do kontroli mieszkań. Biorą one także czynny udział, wspólnie z komitetami

## Nowe zadania dla PKP

# Oszczędność - hasłem dalszej elektryfikacji

6 czerwca był pamiętnym dniem dla wszystkich pracowników PKP w Poznaniu. Powitaliśmy w Grodzie Przemysława pierwszy pociąg elektryczny, który przybył z Warszawy nową, całkowicie elektryfikowaną linią.

A co dalej? To pytanie zapewne nasuwa się wielu mieszkańcom Poznania i Wielkopolski, których celem podróży są inne rejony kraju na południu lub północ. Oni również chcieliby jeździć wygodnie a przede wszystkim szybko. O to już dzisiaj wiadomo, że w rejonie DOKP Poznań następnym etapem elektryfikacji będzie linia do Wrocławia. W ten sposób zamknięty zostanie trójkąt elektryfikowanych linii kolejowych Warszawa — Poznań — Wrocław — Warszawa przez Katowice. Ekipy robocze wejdą na trasę wrocławską na początku 1968 roku. Dlaczego tak późno?

Sprawa nie jest prosta. W chwili obecnej po doprowadzeniu linii do Poznania, wzrasta się tempo robót przy elektryfikacji trasy kolejowej Śląsk — Gdynia przez Karsznice. Prace na pierwszym odcinku z Tarnowskich Gór do Karsznice są już poważnie zaawansowane i należy się spodziewać, że jeszcze w 1967 roku pierwszy pociąg z węglem, prowadzony przez elektrowóz, wjedzie na dworzec w Gdyni.

Jeżeli dzięki elektryfikacji pociągi towarowe tylko na odcinku Kutno — Poznań zyskują 140 minut, to obliczyć sobie ile zaoszczędzimy cennych minut i węgla na trasie kilka razy dłuższej o znacznie większym ruchu „towarów”. Oszczędności w skali rocznej będą naprawdę ogromne.

Jest jeszcze jeden powód który opóźnia elektryfikację linii Poznań — Wrocław. Nim rozpocznie się zakładanie słupów i przewodów trzeba najpierw przebudować i dostosować do sieci napowietrznej wiadukty leżące na jej trasie. Chodzi mianowicie o 4 wiadukty, których przebudowa będzie bardzo poważnym przedsięwzięciem z uwagi na konieczność zachowania normalnego ruchu pociągów. Poznańscy kolejarze mają co prawda już duże doświadczenie w tego rodzaju pracach, bo oni to uzyskali najniższy w całych PKP wskaźnik godzin zamknięcia torowych na jeden km budowanej linii.

Uwzględniając roboty modernizacyjne i elektryfikacyjne wynosi on dla odcinka Kutno — Konin 23 godzin, a dla odcinka Konin — Poznań 19 godzin. Poznańscy stworzyli też metodę opracowania harmonogramu zamknięcia torowych dla robót modernizacyjnych i elektryfikacyjnych z takim wyprzedzeniem, by można było odpowiednio skonstruować aktualny rozkład jazdy z uwzględnieniem odpowiednich poprawek. Pozwoliło to na planowe prowadzenie ważnych robót przez wykonawców na szlakach i stacjach ograniczając do minimum straty powstałe wskutek nieregularności ruchu pociągów.

Koszt elektryfikacji linii Kutno — Poznań, wyniósł ogółem 513 mln. zł. Z tej kwoty na roboty modernizacyjne przypada 156 mln. zł tj. 31,6 procent ogólnych kosztów, a na roboty elektryfikacyjne 357 mln. zł, w tym 16,4 mln. na budownictwo mieszkaniowe. Biorąc pod uwagę wyłącznie roboty elektryfikacyjne, inwestycja ta amortyzuje się w ciągu niespełna 4 i pół roku. Z dokładnych wyliczeń wynika, że koszt elektryfikowania jednego kilometra linii dwutorowej wyniósł 3 mln. zł. Niewątpliwie jest to suma duża i chyba warto zastanowić się nad ewentualnym obniżeniem kosztów. Mówił o tym wicepremier Julian Tokarski na spotkaniu z aktywnymi mieszkańcami. Mówca, wskazując na ten problem, powiedział, że jeżeli budowniczy i inwestorzy przyszłych linii elektrycznych nie znajdą możliwości obniżenia kosztów, to wtedy budowa może odwieść się na dalsze lata. Naturalnie podstawowe minimum musi być zachowane. Elektryfikowana linia kolejowa, po której posuwają się pociągi z szybkością nawet do 120 km/godz. musi zapewnić maksimum bezpieczeństwa.

Sądząc z wyników akcji oszczędzania, jaką prowadzono przy budowie linii Kutno — Poznań (przez zastosowanie słupów prefabrykowanych zaoszczędzono 348 ton stali konstrukcyjnej, a 14 pomysłów racjonalizatorskich dało 1250 tys. oszczędności) jesteśmy pewni, że elektryfikowanie linii do Wrocławia rozpocznie się zgodnie z planem i znacznie mniejszym kosztem.

MACIEJ STABROWSKI

## Balsze straty

Zamieszczona 24 czerwca br. na łamach „Głosu” notatka pt. „Szkody i obciążenia” odniosła natychmiast skutek. Pracownicy z oddziału robót nr 1 Dzielnicowego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego na Wildzie w tym samym dniu wprawili szyby, które rozbili jesienią ub. r. w warsztacie krawieckim i w zakładzie fryzjerskim podczas tynkowania budynku przy ul. Gwardii Ludowej nr 24b.

Lekceważące traktowanie mienia mieszkańców obserwuje się niestety u niektórych pracowników wspomnianego dzielnicowego Przedsiębiorstwa w dalszym ciągu. Ostatnio np. kiedy przystąpili do naprawy dachu w budynku przy ul. Chwiałkowskiego i Poplińskich, doszło z ich winy do zerwania przewodów telefonicznych. Pozbawili przez to abonenta łączności i narazili na straty urząd pocztowy, który będzie musiał ponieść z tego tytułu dodatkowe koszty.

Straty z powodu niebaldstwa różnych przedsięwzięć remontowo-budowlanych nie są zresztą odosobnione i dlatego wydaje się, by kosztami naprawy obciążać winnych pracowników. (I)

## Plenarne posiedzenie ZMS

W najbliższą sobotę, 4 bm. o godz. 10 w sali konferencyjnej WZGS, plac Wolności 18 odbędzie się plenarne posiedzenie Komitetu Miejskiego ZMS.

Porządek posiedzenia przewiduje m. in. szczegółową ocenę realizacji czynów społecznych dla uroczystości XX-lecia PRL i zobowiązań podjętych z okazji IV Zjazdu Partii oraz wytyczenie kierunków pracy w związku z przypadającymi w lutym następnego roku obchodami XX-lecia Poznania. (na)

## 6 miesięcy — 8 mln. zł na SFOS

Na wtorkowym posiedzeniu Komitetu Miejskiego SFOS przedstawiono wyniki świadczeń w I półroczu br. oraz zapoznano zebranych z tegorocznymi inwestycjami Poznania budowanymi za społecznie zebrane pieniądze.

Od stycznia do końca czerwca br. poznaniacy przekazali na SFOS ponad 8 mln. zł.

Za pieniądze zebrane w poprzednim okresie w tym roku przeznaczają się na inwestycje w naszym mieście 9125 tys. zł. Między innymi 718 tys. zł przekazanych będzie na wyposażenie internatu dla pielęgniarzek przy ulicy Kazimierza Wielkiego, a 300 tys. zł otrzyma II Klinika Chirurgiczna AM na modernizację i urządzenia dla jednego ze swoich pododdziałów. Również z funduszy SFOS przeznaczają się na budowę przychodni obwodowej na Grunwaldzie dalszych 5 mln. zł.

Jak z tego wynika sporo pieniędzy społecznych wyda się w tym roku na potrzeby służby zdrowia.

Podczas wspomnianego posiedzenia podjęto także uchwałę przekazania 600 tys. zł na wyposażenie nowego żłobka przy ul. Ciesielskiej oraz 400 tys. zł na urządzenia dla Przychodni Rejonowej na Raszynie.

Za długoletnią współpracę z organizacjami NOT przewodniczącą Komitetu Miejskiego SFOS, mgr Zygmunta Wolnicę otrzymał z rąk przedstawicieli Wojewódzkiego Komitetu Porozumiewawczego NOT, inż. Władysława Suryna, Honorową Odznakę NOT. (a)

TYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.30 „Nie jedźcie stokrotek” (USA, 12 l.); CZTERNASTKA — g. 15.30, 18 i 20.15 „Wyspa tajemnicza” (ang., 12 l.); GONG — g. 10-12 „Złotodziej Bagdadu” (ang., 12 l.); g. 16, 18 i 20 „Nieszczęśliwy zdrajca” (franc., 18 l.); GRUNWALD — godz. 17.30 „Następcy tronów” (włoski, 18 l.); GWIAZDA — g. 15 i 19 „Przemienie z wiatrem” (USA, 14 lat); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Dziwna dziewczyna” (jugosł., 16 l.); MALTA — g. 17 „Al i wielbłąd” (I i II seria, ang., 9 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Zona dla Australijczyka” (polski, 12 lat); OSIEDLE — g. 18 i 20 „Ranny w lesie” (polski, 16 l.); PALACOWE

— g. 15, 17.30 i 20 „Gwiazda seryfów” (USA, 12 l.); PRZYJAŹŃ — nieczynne; RIALTO — g. 15.30, 18 i 20.15 „Syn marnotrawcy” (włoski, 16 l.); SCALA — g. 16 „Tygrys na pokładzie” (radz., 7 l.); g. 18 i 20 „Zbrodnia i pan” (pol. 16 l.); TECCA — g. 15, 17.30, 20 „Rio Bravo” (12 l.); WARTA — g. 15, 17.30 i 20 „Tysiąc oczu dr. Mabuse” (NRF, 16 l.); WILDA — g. 12.30, 15, 17.30 i 20 „Cartouche — złodziej” (fr., 16 l.);

## WYSTAWY

KLUB MPiK (Ratajczaka 30) — Wystawa naszyjników ceramicznych Anny Brokowskiej-Jezior-

## Wiosłarskie mistrzostwa Polski AZS

# Sukces akademików Warszawy

XIV akademickie wiosłarskie mistrzostwa Polski zakończyły się sukcesem Warszawy, który uzyskał 208 pkt. przed Wrocławiem 196, Krakowem 152, Gdańskiem 143, Poznaniem 126, Toruniem 115, i Szczecinem 87.

Mimo niekorzystnych warunków atmosferycznych (wiele wysiłków rozegrano w czasie ulewnej deszczu), uzyskano dobre wyniki. Świadczy to o starannym przygotowaniu wiosłarzy do regat.

Zdaniem fachowców poziom tegorocznych regat był bardziej wyrównany do ubiegłych, a obsada poszczególnych konkurencji licznější. Tak np. w biegu ósemek walczyło 7 żalóg, co rzadko zdarza się w tego rodzaju imprezach. Stabiej tym razem wypadł Poznań. Już od pewnego czasu daje się zauważyć brak postępów u poznańskich wiosłarzy.

W ostatnim dniu regat, rozegrano 17 wysiłków, z których 11 w konkurencji o mistrzostwo Polski.

Najciekawszą konkurencją był bieg ósemek męskich. Po wyrównanej walce na całej, 2000 m liżącej trasie, wygrała osada Wrocławia 6.31.5 min. przed Toruniem 6.35.6 i Gdańskiem 6.38.5. Poznań musiał się zadowolić ostatnim miejscem.

Dobrze zaprezentował się w wysiłku dwójek podwójnych akademików Krakowa: Gablankowski — Żmuda, którzy wygrali w czasie 6.58.0. W czwórkach bez sternika triumfowała osada Wrocławia, kończąc wyścig w czasie 6.54.5. Przed Szczecinem 6.57.9. Punktację poznańskich akademików poprawili juniorzy. W czwórce na dystansie 1500 m zajęli pierwsze miejsce w czasie 5.30.5 min., a w dwójkach podwójnych uplasowali się na drugim miejscu (pierwsza osada).

W dwójkach podwójnych kobiet przypadło zwycięstwo Wrocławowi przed Poznaniem. Czas zwycięskiej dwójki 3.55.2. Poznania — 4.06.0. Wyścig jedynek wygrała Nowakówna z Krakowa w czasie 3.20.7. W ósemce kobiet startowały tylko dwie osady. Wygrała Warszawa przed Krakowem. (tp)

## 200 pięściarzy z 20 okręgów

Do bokserskiej Spartakiady XX-lecia, która jest jednocześnie mistrzostwami Polski w Bydgoszczy, wszystkie 20 okręgów, zgłosiło 200 pięściarzy do walk w wagach od muszej do ciężkiej. Ponadto mają prawo startu obrońcy tytułów mistrzów Polski, zdobytych w roku ubiegłym.

Barw Wielkopolski bronić będą następujący zawodnicy: Matz (Olimpia), Ciesielski (Budowlani), Szybski (Proсна), Grund, Wł. i R. Jakubowski oraz Wojdyło — wszyscy z Olimpi i Witkowski z Prosyny.

Poznańscy pięściarze przebywają na grupowaniu, przygotowując się do niedzielnego startu. Impreza zostanie przeprowadzona na wolnym terenie. (p)

## Wiosłarskie mistrzostwa Polski AZS

Ostatnim akordem tegorocznej batalii mistrzowskiej w piłkarskiej ekstraklasie był zaległy mecz Górnik — Zabrze z bytomską Polonią. Wygrał Górnik 2:1. Mistrz Polski Górnik zebrał więc w sumie w wyniku rozgrywek 40 punktów, tracąc 12 zdyktansował Zagłębie o 9 punktów.

W Bydgoszczy rozegrano przy świetle elektrycznym międzynarodowy turniej żużlowy z udziałem miejscowej Polonii, Wybrzeża Gdańsk i reprezentacji Szwedzkiego Związku Motorowego. Wygrali Szwedzi — 42 pkt. przed Polonią — 28 pkt. i Wybrzeżem — 20 pkt.

Spółród 98 zawodników, którzy walczyli o tytuł mistrza Spartakiady Siermierej w konkurencji szablowej, zwyciężył po raz trzeci w swojej karierze b. wicemistrz świata — Emil Ochrya W-wa. Dalsze miejsca zajęli J. Pawłowski i W. Zabłocki.

Przebijający w ZSRR koszykarze Wybrzeża Gdańsk pokonali w Wilnie zespół Plastikas 70:61. W Budapeszcie międzynarodowe spotkanie węgry — Finlandia wygrali gospodarze 67:61

kowskiej — wystawa plakatu Zbi-gniewa Kaji — g. 10-20.

SALON PTF (Paderewskiego 7) — wystawa K. Wendlanda — g. 10-19;

BIBLIOTEKA im. E. RACZYŃSKIEGO — „XX-lecie twórczości poznańskiego środowiska literackiego” — g. 10-15.

ZPAP (Stary Rynek) — ekspozycja malarstwa Czesława Rze-pińskiego.

## MUZEJA

MUZEUM Broni (Stary Rynek) — g. 10-15.

## Beker dwunasty w Tour de l'Avenir

1 bm. w Antibes rozpoczął się międzynarodowy wyścig kolarski Tour de l'Avenir. Na starcie stanęło 104 zawodników, reprezentujących 14 państw. Trasa wyścigu, podzielona na 13 etapów ma 2017 km. Pierwszy etap prowadził z Antibes do Toulon i miał 167 km długości. Zwyciężył Włoch Gimoni — 4:06.46 wyprzedzając na mecie Hiszpana Mendiburu. W pierwszej dziesiątce było trzech reprezentantów Włoch i trzech Hiszpanów. Z Polaków najlepiej pojechał Beker, zajmując 12 miejsce — 4:08.09. 17 był Surmiński — 4:08.53, 28 — Bławdzin — 4:10.07, 29 — Kozłowski — 4:10.07. Gawliczek, Kudra i Zapala przyjechali w dużej grupie, która sklasyfikowana została w jednakowym czasie — 4:10.44. W klasyfikacji zespołowej zwyciężyli Włochy — 12:20.18 przed Hiszpanią — 12:20.27, Francją — 12:25.31 i Czechosłowacją — 12:25.46. Polska zajęła dziewiąte miejsce — 12:27.53.

W klasyfikacji górskiej prowadził Hiszpan Sagarduy — 5 pkt. przed Polakami Zapalą — 4 pkt. i Gawliczkiem — 3 pkt. (PAP)

## dalekopisem

### LONDYŃSKIE ZAPROSZENIE

Polscy lekkoatleci Witold Baran, Lech Boguszewicz i Kazimierz Ziwny otrzymali zaproszenie do startu w lekkoatletycznych mistrzostwach Anglii. Baran poleci na 1 milę a Boguszewicz i Ziwny na 3 mile.

### WYŚCIG DOOKOŁA ZIEMI ŁÓDZKIEJ

1 bm. rozpoczął się 3-etapowy wyścig kolarski dookoła Ziemi Łódzkiej, w którym oprócz zawodników krajowych drugiej kencji wystartowali kolarze Litewskiej SRR.

Pierwszy etap składał się z dwóch części. Jazda indywidualna na czas z Łowicza do Skierniewic (30 km), a następnie wyścig ze Skierniewic do Radomska (150 km). W pierwszej części zwyciężył Swiderski (LKS (Eik) 44.59. Na trasie Skierniewice—Radomsk zwyciężył Kazimierz Gazda 3:51.52.

### PODLECKI W DOBREJ FORMIE

Zbigniew Podlecki — mistrz Europy z Wrocławia raz jeszcze potwierdził swoją wysoką klasę, wygrywając w Gdańsku międzynarodowy turniej żużlowy. Podlecki zdobył — 11 pkt., przegrywając tylko w ostatnim biegu ze Szwedem Sjostenem, który zdobył drugie miejsce 10 pkt.

### RUT DRUGI

W szwedzkiej miejscowości Vasteras rozegrano został międzynarodowy mityng lekkoatletyczny, w którym startowali także reprezentanci Polski. W rzucie młotem Rut zajął drugie miejsce z wynikiem 62.88. Zwyciężył Szwed Asplund — 64.54.

### ZAGŁĘBIE W DRODZE DO USA

Pilkarze Zagłębia w składzie Machnik, Szyguła, Skiba, Bazan, Spiek, Strzałkowski, Majewski, Fulczyk, Was, Gałęzka, Uznański, Jarosik, Myga, Piecyk, Krawiarz i Smidzi pojechali do USA na międzynarodowy turniej tzw. interligi amerykańskiej. (za)

## Nowy rekord świata

### Oszczep — 87,12

Podczas meczu lekkoatletycznego Norwegia — Kraje Beneluxu, rozgrywanego na stadionie Bislet w Oslo, Norweg Terje Pedersen ustanowił nowy rekord świata w rzucie oszczepem, osiągając rezultat 87,12. Dotychczasowy rekord, należący do Włocha Carlo Lievego wynosił 86,74. (PAP)

## DYŻURY

SZPITAL MIEJSKI im. STRUSIA — chirurgia, interna, okulistyka (ul. Szkolna nr 8/12, tel. 511-11).

MIEJSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE (ul. Chełmońskiego 20, tel. 544-44); POWIATOWE PR. ul. Kościuszki 103, tel. 86-86.

APTEKI: 23 Lutego 18, Mickiewicza 22, Dzierżyńskiego 138/140, Głogowska 72, Garbary 52, Matejki 1. TYLKO DYŻUR NOCNY: Rynek Śródecki 1, Główna 53, Staroleka 7a.

## Dwie wystawy w Arsenale

W sobotę, 4 bm. o godz. 12 w salach Biura Wystaw Artystycznych, Stary Rynek będą otwarte dwie wystawy: rzeźby Stanisława Kulona oraz malarstwa Jerzego Zablockiego.

W ekspozycji S. Kulona zobaczymy 36 rzeźb w drzewie, terrakocie, ceramice i gipsie. J. Zablocki wystawi 40 prac w większości architektury i pejzaż miast włoskich. (na)

|          |                    |
|----------|--------------------|
| LIPIEC 2 | Maril, Urbana      |
| czwartek | Słońce: 3.34—20.18 |

## TEATRY

POLSKI — g. 19 „Grube ryby”; NOWY — g. 19.30 „Dundo Maroje”; OPERA — nieczynna; MARCINEK — g. 11 „Przygoda Srubki”.

## KINA

APOLLO — g. 15.30, 17.45 i 20.15 „Czarny żwir” (NRF, 16 l.); BAL-